Nr. 50. Sobota, 2 Marca 1912. Rok 102.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana** l. 9. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa: **rocznie** . . . . 32 K, | **ćwierćrocznie** 8 K — h, **półrocznie** . . . 16 K, | **miesięcznie** 2 K 70 h,
miejscowa: **rocznie** . . . 24 K, | **ćwierćrocznie** . . 6 K, **półrocznie** . . 12 K, | **miesięcznie** . . . 2 K.
W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 60 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Z Najwyższego zarządzenia będzie noszona z powodu zgonu Jego Królewskiej Wysokości Wilhelma, Wielkiego Księcia Luksemburskiego, żałoba Dworska począwszy od piątku, 1 marca 1912, przez 10 dni bez zmiany do włącznie 10 marca.

P. Minister sprawiedliwości zamianował sędziami powiatowymi: sędziego powiatowego i naczelnika sądu Augusta Turowicza w Leżajsku dla Podgórza i sędziego Stanisława Stokłosę w Brzesku dla Pilzna.

P. Minister handlu zamianował kontrolora pocztowego Karola Raschkę w Krakowie, starszym kontrolorem pocztowym.

P. Namiestnik przeniósł komisarzy powiatowych: Adolfa Galewskiego z Brzeżan do Lwowa, Jacka Bieniawskiego z Buczacza do Husiatyna i Tadeusza Nowackiego z Niska do Krakowa; koncypistów Namiestnictwa: Andrzeja Longchamps de Berier ze Złoczowa do Lwowa i Stanisława Szeligowskiego ze Lwowa do Brzeżan, oraz praktykantów konceptowych Namiestnictwa: dr. Stefana Kurysia ze Stanisławowa do Buczacza, Włodzimierza Hrycykiewicza ze Lwowa do Podhajec i Artura Aulicha ze Lwowa do Stanisławowa.

Prezydyum krajowej dyrekcyi skarbu zamianowało oficyała rachunkowego, Fryderyka Ehrbara, rewidentem rachunkowym w IX. klasie rangi; asystentów rachunkowych: Wilhelma Olszewskiego i Emila Niemczynowskiego, oficyałami rachunkowymi w X. klasie rangi, a praktykantów rachunkowych: Adolfa Zahlera i Damiana Tustanowicza, asystentami rachunkowymi w XI. klasie rangi w galicyjskich władzach skarbowych.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 1 marca.

Bałkański problem.

Wczesne przyjście wiosny w tym roku można uważać za rzecz pewną. Meteorologowie twierdzą całkiem stanowczo, że jeśli tylko zimie nie zechce się wrócić, będzie wiosna; silniej zaś jeszcze od ich zapewnień utwierdza w nas to przekonanie okoliczność, że znowu problem bałkański zaczyna być przedmiotem uwagi. A jak niemasz wiosny bez powrotu jaskółek i bocianów, tak samo też ruch na półwyspie bałkańskim można uważać za niewątpliwą wskazówkę pokonania zimy.

Tym razem wspomniana kwestya wyłania się jako objaw wtórny pod wpływem ostatnich wypadków na Krecie. Tam mieści się główne ognisko zaniepokojenia. Jak wiadomo, Kreteńczycy płoną od dawna niepohamowaną żądzą złączenia się z Grecyą, z którą ludność wyspy związana czuje się węzłami krwi i tradycyi. Z tej przyczyny przychodziło niejednokrotnie do groźnych konfliktów pomiędzy Turcyą i Grecyą. Były czasy, gdy rząd helleński nietylko sympatyzował z ruchem na Krecie, lecz podsycał go świadomie, nie bardzo nawet z tem się kryjąc. Niezłomne jednakowoż stanowisko mocarstw opiekuńczych, stojących na straży *status quo*, zapobiegło katastrofie, utrzymawszy obie strony na wodzy. W ostatnich czasach Grecya sama przyszła do przekonania, że nie przesądzając o przyszłości, na razie najlepiej wyrzec się wszelkich fantazyj. Lojalne stanowisko Grecyi w chwili wybuchu wojny włosko-tureckiej, niedopuszczenie posłów kreteńskich do udziału w obradach greckiego Zgromadzenia narodowego, dowiodły, że gabinet Venizelosa nie myśli wyjść po za ramy realnej polityki.

Zdawałoby się, że podziała to na Kreteńczyków, jak kubeł zimnej wody, wylanej na rozpalone głowy. Zawiodła jednak logika. Kreteńczycy mimo wszystko nie powściągnęli swych aspiracyj; przeciwnie — przybrały one w ostatnich czasach tak jaskrawe formy, że musi to budzić w Turcyi niepokój. Padły nawet strzały, krew się polała — oczywiście bez żadnego dla Kreteńczyków pożytku.

Owóż boją się pesymiści, że jednak ten uparty animusz Kreteński podziała na rząd w Atenach, który bądź co bądź składa nielada egzamin panowania nad sobą, patrząc z założonemi rękami na syzyfowe wysiłki swych rodaków na Krecie. Jeśliby zaś w Atenach ujawniła się tylko chęć pofolgowania wewnętrznym sentymentom, musiałoby to oddziałać zaraz na stosunki bałkańskie i mogłoby stać się powodem powszechnego rozgardyaszu na półwyspie. Że zaś wtedy pokój europejski byłby narażony na nierównie cięższą próbę, niźli skutkiem wojny włosko-tureckiej, to rzecz zrozumiała.

Na szczęście jednak wszystkie te obawy mają źródło swe w teoretycznych kombinacyach. Rzeczywistość nie potwierdza ich w chwili obecnej. Nie zmieniło się przecie stanowisko mocarstw, którym przypadł obowiązek wykonywania opieki nad Kretą; są one zdecydowane z całą energią stłumić groźne dla pokoju zakusy Kreteńczyków i zawiadomiły też o swem postanowieniu rząd kreteński, przestrzegając, iż w danym razie, jeśli perswazye okazałyby się grochem rzucanym o ścianę, mocarstwa nie omieszkają użyć siły dla poskromienia objawów sprzecznych z ich wolą. Ten zaś argument wystarczy niezawodnie i dla utrzymania Grecyi na wodzy, gdyby nawet w skrytości ducha pragnęła ona skorzystać z napierania się Kreteńczyków o przyłączenie.

Jeśli zaś mowa o problemie bałkańskim, to nasuwa się zaraz na myśl pytanie, jaki jest wzajemny stosunek dwu mocarstw najbardziej w tej sprawie interesowanych: Austro-Węgier i Rossyi? Owóż pod tym względem sytuacya ułożyła się jak najpomyślniej. Stwierdziła to dowodnie wymiana depesz pomiędzy Wiedniem a Petersburgiem przy sposobności objęcia urzędu Ministra spraw zagranicznych przez hr. Berchtolda. Jest niezłomną wolą zarówno Austro-Węgier jak i Rossyi, by spokój na Bałkanach został zachowany pod każdym warunkiem. Zrozumiały też to doskonale rządy państw bałkańskich i dziś nikt już nie ośmieliłby się podejrzywać ani Serbii ani Bułgaryi o żadne knowania. W Belgradzie tak samo, jak w Sofii utarło się przekonanie, że kwestyi macedońskiej niepodobna rozwiązać za pomocą ru-

9)

JERZY ŻUŁAWSKI.

LEGENDA TATR.

(Rzecz o podhalańskich powieściach Tetmajera).

(Dokończenie).

A dodać trzeba na niezmierną autora pochwałę, że ten opis nie przestaje ani na chwilę być powieścią, nie wyradza się nigdzie w suchą, dydaktyczną niejako relacyę. Wynik to głębokiego przetrawienia momentów życia podhalańskiego, które Tetmajer przedstawia; nie operuje on materyałem zewnętrznym, zebranym i przygotowanym, wobec którego mógłby być w pewnych chwilach bezradnym, jako wobec czegoś, co samej powieści, jako pomysłowi twórczemu, jest obce i poniekąd forsownie ma być w nią wciśnięte, lecz raczej czerpie z zasobów, które w nim wzrosły i stały się nawet podścieliskiem dla pomysłu samego.

Mówiąc o epopei tetmajerowskiej nie mogę pominąć zestawienia jej z „Chłopami" Reymonta, wobec tego jednak co powiem zastrzedz się muszę z góry, że nie myślę bynajmniej obniżać tego nadzwyczajnego w literaturze polskiej dzieła. „Chłopi" jako powieść — pod względem konstrukcyi, na wskroś przemyślanego i mądrze, umiejętnie przeprowadzonego planu, rozkładu treści i ugrupowania poszczególnych wypadków i opisów stoją bez porównania wyżej od „Legendy Tatr", którą to nazwę Tetmajer sam dla następnego wydania dwóch swych podhalańskich powieści przeznaczył. Co do tego różnicy zdań być nie może. Inaczej się jednak rzecz przedstawia, jeśli się weźmie pod uwagę nie powieść samą, jako taką, lecz to, co ze względu na pretendowaną nazwę epopei ludowej nie jest w niej bez znaczenia, mianowicie o ile jest prawdziwem odtworzeniem życia chłopskiego. Tutaj mimo cały podziw dla ogromnego talentu Reymonta, pierwszeństwo bez wahania przyznam Tetmajerowi. Pomijam już okoliczność poniekąd zewnętrzną, jak sposób opanowania gwary ludowej. Tetmajer pisze językiem, najdoskonalej sobie znanym, który nawet sam z przedziwną logiką wzbogaca; znać, że myślenie i operowanie jemu właściwemi kategoryami nie sprawia mu żadnego trudu; Reymont nie ustrzega się nawet błędów (jak naprzykład często mu już wytykane używanie cechy aorystu pierwszej osoby — ch, podhalańskie k, dla osoby trzeciej itp.) i wywiera często na znającym gwarę czytelniku wrażenie, jak gdyby myśli swe z literackiego języka na gwarę przekładał. Co do samej psychologii chłopa, to Tetmajer wie, jakim ten chłop jest, Reymont zaś, jakim się on oczom „inteligenta" wydaje; Tetmajer chłopów swoich stwarza, obojętny na to, co czytelnik powie, Reymont ich czytelnikowi pokazuje, a przez to niekiedy także — mimowoli może — udostępnia. Wynik ztąd przedziwny: chłopi Reymonta wydają się czytelnikowi znacznie prawdziwszymi, niż prawdziwi chłopi Tetmajera. Zresztą nie robię z tego Reymontowi bynajmniej zarzutu; intuicye twórcze były tu także zupełnie różne i to przedewszystkiem wydając sąd należy uwzględnić.

Daleko ciekawszą i na pozór dziwną wydaje się okoliczność, że najlepsze odtworzenie życia chłopskiego w Polsce dał pisarz, nie z chłopów pochodzący. Ale i to ma swoje głębokie psychologiczne uzasadnienie. Przedewszystkiem przykład: Wielu Japończyków pisało o kraju swym dla Europy, ale najlepszą i najgłębszą książkę o Japonii wydał Anglik Hearn, który tam zresztą spędził kilkanaście lat życia. Zkąd to pochodzi? Anglik, przybywający do Japonii z gotową swą europejską kulturą i z właściwościami swej rasy, zaraz na wstępie uderzony jest różnicami, stanowiącemi zarazem charakterystyczne cechy społeczeństwa, wśród którego się znalazł. Gdyby bawiąc niedługo, książkę wydał, zrobiłby to, co wielu podróżników, Loti'ego nawet nie wyłączając: dałby opis zewnętrzny, przedstawiłby kraj tak, jak mu się on wydał, a nie takim, jakim jest w istocie. — Hearn jednak lata strawił w Japonii, żył się ze społeczeństwem, nauczył się czuć i myśleć tak, jak ono, a niezapomniawszy swojej kultury i pierwszego wrażenia różnicy, dał w dziele swem obraz charakterystycznych cech narodu z najgłębszem ich zrozumieniem, z oświetleniem od wewnątrz niejako. Japończyk zaś o kraju swoim piszący, choćby znał dobrze kulturę europejską, myli się przeważnie w tem, co ma uważać za cechy charakterystyczne, naród jego wyróżniające, ponieważ sam ich wyjątkowości nie czuje (nie mówiąc już o mimowolnym popędzie do wysuwania tych właściwości, które mu się dodatniemi wydają), a następnie wobec suggestyi wyższości europejskiej kultury, skłonny jest raczej do wykazywania analogii i przedstawiania na tle odrębności swych stosunków, wspólnych idei i czynników, zwłaszcza, iż sądzić musi, że przez to opis jego będzie dla Europejczyka zrozumialszy.

Z małą odmianą to samo powtarza się w wypadku, o którym zacząłem mówić. Pisarze nasi z krwi ludu o ludzie piszący (niech typem ich będzie najzdolniejszy może wśród nich Władysław Orkan) mimowolną mają, nieświadomą nawet, a nader naturalną ambicyę pokazywania w życiu chłopskiem tych samych motywów, tych dążeń, bolów i radości i konfliktów, które wypełniają życie tam na „szerokim świecie". Ponieważ wspomniałem Orkana, wymienię jako typ tego rodzaju powieść jego, zresztą doskonałą, „W Roztokach".

Biegun przeciwny stanowią pisarze „z miasta", którzy ludu nie znają wcale, a chwytając cechy jego zewnętrzne, przedstawiają je najzupełniej fałszywie. O tych niema co mówić.

Stanowisko Tetmajera jest zgoła wyjątkowe; sam z innej sfery rodem, od dziecka wśród ludu żył i poznał go znakomicie — a gdy się doda do tego jeszcze tę okoliczność, o której już wspomniałem, że „Legenda Tatr", podobnie jak opowiadania „Na Skalnem Podhalu", nie jest dziełem przypadkowem, lecz wykwitła poprostu z całego życia jego z nieodpartą koniecznością: zrozumieć łatwo, że on właśnie, a nikt inny, dał najlepszą epopeję życia chłopskiego, najwierniejszy jego obraz. To zaś, że obraz ten do ludu podhalańskiego się odnosi, a nie do krakowskiego naprzykład lub mazurskiego, jest już w ocenie rzeczą podrzędną i ma znaczenie tylko o tyle, że życie tego ludu było niewątpliwie bujniejsze i w cechy właściwe bogatsze, niż gdzieindziej, a przeto i wdzięczniejszy stanowiło temat.

Reszta jest już dziełem ogromnego i tak często dzisiaj niedocenionego talentu Tetmajera. — Wobec jednodniowych „chwał narodowych", które jak grzyby po deszczu codziennie z różnych feldmanowskich i niefeldmanowskich „Krytyk" wykwitają, zapomina się niestety, że mamy w nim pisarza wielkiej miary, jednego z największych, jacy współcześnie żyją. Jeżeli przed laty kilkunastu Tetmajer przez pewien czas jako pierwszy w Polsce liryk był uwielbiany, to dzisiaj tem większy podziw mu się należy jako epikowi. „Na Skalnem Podhalu" i „Legenda Tatr" bowiem stanowią do dziś dnia niewątpliwie szczyt jego twórczości, a oceniam absolutnie, jedną z najwspanialszych rzeczy. jakie u nas w ostatnich dziesiątkach lat wogóle zostały napisane.

I jeszcze jedno — na zakończenie.

Naprawdę nieśmiertelne w życiu jest tylko to, co znalazło swój wyraz artystyczny. Artystyczny mówię w najgłębszem i najwłaściwszem znaczeniu, to jest wyraz ostateczny i doskonały, formę niepożytą, przemijające i zmienne z natury swej życie w kryształ ścinającą, w którym trwać będzie wiecznie. Czyn nawet największy i najdonioślejszy po dokonaniu indywidualności niejako swoją zatraca, w skutkach swych się rozpraszając, przekazywany zaś w formie prostych wieści, zmienia się w czasie i w coraz słabszych echach ginie, lub w najlepszym wypadku jako martwa mumia w historycznych księgach bywa złożony.

Forma artystyczna istnienia jest jedyną formą żywą; Achilles musi znaleźć swego Homera, aby być nieśmiertelnym.

W odniesieniu do jakiegoś ludu, lub raczej pewnego okresu jego życia, wszelkie zbiory i badania, pozornie zapomnieniu go

chawki drużyn, zwalczających się wzajemnie. Jakkolwiek przeto stosunkom w Albanii daleko jeszcze do idylli, a w Macedonii czety nie znikły dotąd z widowni, to Turcya da sobie z jednem i drugiem radę, jeśli z Sofii i Belgradu przeszkadzać jej nie będą

Europa chce spokoju na Bałkanach i nie potrzebuje podnosić żelaznej pięści, by dać życzeniu swemu wyraz. Nawet wojna włosko-turecka, dzięki owej woli Europy, nie zdołała wzniecić pożogi na jej południowo-wschodnich wybrzeżach. Włochy główną swą uwagę poświęciły istotnie Trypolidzie, a epizody odbiegające od tego szlaku, pozostały epizodami. Także ostatni w ich rzędzie. zbombardowanie Bejrutu, w niczem nie zmienił ogólnej sytuacyi. Rząd włoski pozostał wierny swoim zapewnieniom, że w sferze jego zamiarów bynajmniej nie leży ugodzenie Turcyi w jej nasłabszym punkcie — na Bałkanach.

Tak więc obawy, iż wiosna gotowa zaskoczyć Europę jaką nową niespodzianką i że widownią tej niespodzianki będą Bałkany, wydaje się zgoła nieuzasadnioną.

Sprawa chełmska.

Przypuszczenia nasze zdają się do pewnego stopnia sprawdzać: z głosów dotkniętej do żywego prasy nacyonalistycznej rossyjskiej możnaby istotnie wnioskować, że rząd nie jest bezwzględnym zwolennikiem oderwania Chełmszczyzny od Królestwa Polskiego i że „pozwolił“ październikowcom wstrzymać się od głosowania lub głosować nawet przeciw projektowi, tak energicznie forsowanemu przez Eulogiusza, Cziehaczewa i Bobrińskiego. I nie dziwimy się temu bynajmniej: oderwanie Chełmszczyzny nie przyniesie państwu minimalnego choćby nawet realnego pożytku, z drugiej zaś strony zaostrzy stokrotnie polsko-rossyjskie stosunki i wobec Europy przedstawi Rossyę w niepożądanem oświetleniu. Rossya, pragnąca uchodzić za macierz czy metropolię całej Słowiańszczyzny, musi się rachować z opinią wśród Słowian, po za jej granicami mieszkających, a już choćby tylko donośny głos posła Kramarza dał jej wiele do myślenia. Więc i Kokowcew, w przeciwieństwie do Stołypina, od początku zapatrujący się krytycznem okiem na całą aferę chełmską, mógł istotnie wyrazić życzenie złagodzenia najostrzejszych jej kantów. Wpłynęło to niezawodnie na wynik głosowania nad artykułem X. projektu chełmskiego.

Kuryer Warszawski przedstawia pamiętną ową chwilę w następujący sposób:

W uroczystym nastroju ogólnym Duma przystępuje do głosowania nad art. X. projektu chełmskiego, w którym jest mowa, że przyszłą gubernię chełmską należy wyodrębnić z Królestwa Polskiego. Większością 151 głosów przeciw 105 Duma decyduje, że należy z artykułu rzeczonego wykreślić słowa: „wyodrębnić ze składu gubernii Królestwa Polskiego“. Większość ta składała się z części październikowców, całej opozycyi i Polaków. Wynik głosowania wywołuje wielkie wrażenie i popłoch wśród nacyonalistów, W. hr. Bobrinskij rzuca się do tych październikowców, którzy głosowali razem z Polakami, i coś im przekłada. Ruch na sali ogromny.

Następnie ks. Wołkonskij poddaje pod głosowanie cały artykuł X. projektu. Duma odrzuca cały artykuł większością 138 przeciwko 128 głosom.

Na żądanie mniejszości przewodniczący zarządza kontrolę tego głosowania za pomocą wychodzenia posłów przez drzwi. Głosowanie to potwierdza poprzednią uchwałę, bo większość odrzucająca artykuł, wynosi 139 głosów, przeciw 135. Siedmiu posłów wstrzymało się od głosowania, w tej liczbie nacyonalista, poseł besarabski Sinadino. Kiedy przewodniczący ogłosił rezultat głosowania, referent Czichaczew, widocznie podniecony, złożył papiery i opuścił fotel sprawozdawcy. Przed powtórnem głosowaniem za pośrednictwem wychodzenia przez drzwi Bobrinskij, Czichaczew i Aleksiejew rozwinęli wśród październikowców energiczną agitacyę, aby ich namówić do głosowania na korzyść artykułu. Barona Felkersama poprostu ciągnięto ku prawicy. Pomimo to większość, tym razem składająca się z opozycyi, Polaków i poważniejszej części październikowców, przeważyła nad mniejszością nacyonalistyczno prawicową.

Przewodniczący ks. Wołkonskij wyjaśnił, co oznacza odrzucenie art. X. projektu chełmskiego. Odrzucenie to sprawia, że gubernia chełmska pozostanie nadal pod zarządem generał-gubernatora warszawskiego, w składzie gub. Królestwa Polskiego.

Zwrócono powszechnie uwagę na to, że w posiedzeniu Dumy nie brał udziału przewodniczący październikowców, poseł Guczkow.

Tyle *Kuryer*. Tryumfować jednak już dzisiaj byłoby przedwcześnie: nacyonaliści wytężą wszystkie siły, byle tylko przy trzeciem czytaniu projektu ustawy naprawić nieoczekiwaną „pomyłkę“. Przygrywką do tej nowej walki było poniekąd głosowanie nad artykułem jedynastym, którego wynik wprowadza do sprawy chełmskiej zamieszanie, utrudniające w wysokim stopniu „urządzenie nowej gubernii“.

Otrzymaliśmy w ciągu nocy w tej sprawie następujące depesze *Petersb. Agencyi telegr.*:

Petersburg. Artykuł XI. przedłożenia chełmskiego, według którego mają być zatrzymane w nowej gubernii ustawy obowiązujące w Królestwie Polskiem dla zarządzeń cywilnych i sądownictwa, wywołał żywą dyskusyę, gdyż ustęp I. tego artykułu postanawia, że wszystkie prawa i obowiązki warszawskiego generał-gubernatora co do nowej gubernii przechodzą na ministra spraw wewnętrznych i innych ministrów.

Polscy posłowie Dymsza, Parczewski i Harusewicz, progresista hr. Uwarow i inni byli zdania, że wobec onegdajszego odrzucenia art. X., ten artykuł musi temsamem odpaść.

Październikowiec Antonow, członek prawicy Tymoszkin i nacyonaliści oświadczyli się przeciw skreśleniu ust. 1 art. XI. i postawili wniosek, by natychmiast rozpocząć nad nim obrady.

Wniosek uchwalono 136 głosami prawicy przeciwko 125 głosom opozycyi i części październikowców. Duma rozpoczęła więc obrady nad art. XI.

Petersburg. Duma przyjęła 168 głosami przeciw 139 ustęp 1 art. XI. projektu chełmskiego, następnie zaś bez debaty 6 dalszych ustępów tego artykułu.

W ciągu dyskusyi oświadczył pomocnik ministra sprawiedliwości, że zatrzymanie postanowień ustawowych obowiązujących w Królestwie Polskiem, dla gubernii chełmskiej, należy uważać za zarządzenie chwilowe. Rząd bowiem przyszedł do przekonania, że zaprowadzenie jednolitego kodeksu cywilnego we wszystkich częściach państwa jest rzeczą nieodzowuą i to także ze względów politycznych, ponieważ na tej podstawie może nastąpić zupełne stopienie się rozmaitych narodowości państwa. We Włoszech i Niemczech, po przeprowadzeniu jedności politycznej, następowało także ujednostajnienie ustawodawstwa we wszystkich częściach składowych. Rząd nie kryje się z tem zupełnie, że cele projektu są czysto polityczne, mianowicie te, by gubernię chełmską uchronić od polonizacyi i tę odwiecznie rossyjską ziemię złączyć organicznie z wewnętrznemi guberniami cesarstwa. Z tego powodu rząd nabrał przekonania, że sąd okręgowy chełmski należy podporządkować nie pod Izbę sądową warszawską, ale pod kijowską.

P. Dymsza podniósł, że wypracowanie jednolitego kokeksu dla Rossyi jest rzeczą niemożliwą. W Niemczech nieniemieckie narodowości stanowią zaledwie 6 prc. a przecie potrzeba było 50 lat do przeprowadzenia jednolitego kodeksu, w Rossyi nierossyjskie narodowości stanowią 36 prc. ogółu ludności.

W głosowaniu, jak już donieśliśmy, przyjęto cały artykuł XI.

Strajk górników w Anglii.

Strajk górników w Anglii można uważać za fakt dokonany. Rokowania w Londynie trwają wprawdzie dalej. ale zmowa szerszy się w całym kraju Wczoraj wieczorem prawie we wszystkich kopalniach węgla od Somerset aż do Tife robotnicy przerwali pracę. Pozostali ci jedynie, którzy są nieodzownie konieczni celem zapewnienia bezpieczeństwa w kopalniach i celem ochrony kopalni przed zalewem.

W przemyśle już teraz daje się odczuć brak węgla. Wiele hut i innych fabryk ogłasza, że zarządy będą zmuszone fabryki zamknąć. Towarzystwa kolejowe ograniczają ruch kolejowy zarówno towarowy, jak osobowy. Do zaburzeń dotąd nie przyszło.

Robotnicy transportowi oświadczyli, że poprą sprawę górników w ten sposób, iż węgiel będą uważali za kontrabandę.

Wczoraj o godz. 2 po południu liczba strajkujących wynosiła już pół miliona.

W depeszach, które nadejdą, liczba ta prawdopodobnie wzrośnie jeszcze i to znacznie — może w dwójnasób, w kopalniach bowiem angielskich pracuje przeszło milion robotników.

Komitet organizacyjny zmobilizował już swe fundusze w sumie około 50,000.000 kor. Nie wiele to wprawdzie, wystarczy jednakowoż i ta suma, by przemysłowi angielskiemu zadać bolesne rany, w miliony bowiem pójdą straty, jakie każdy dzień strajku za sobą pociągnie.

Konferencye.

Jak wspomnieliśmy konferencye toczą się dalej. Są one próbą siły dwu w konflikt zamieszanych obozów; robotników i przedsiębiorców, tak samo, jak niczem innem, jeno siłą próby, ma być ów strajk monstrualny, grożący ubezwładnieniem na czas pewien całego życia przemysłowego i ekonomicznego Anglii.

Wczoraj niemal przez dzień cały obradowali w Londynie osobno pracodawcy i robotnicy. Szczegóły obrad trzymane są w tajemnicy, wiadomo wszakże, iż po obu stronach panuje usposobienie pesymistyczne i wiara w możliwość zażegnania strajku — dzień przedtem jeszcze dość powszechna — traci z każdą chwilą coraz bardziej grunt pod nogami.

Konferencya robotników nie zgodziła się ostatecznie na żadną redukcyę postawionych warunków. Tak samo oporne też stanowisko zajęli pracodawcy.

Wogóle twierdzą, że jedynym czynnikiem, który pragnie zgody, jest obecnie już tylko rząd; natomiast wśród stron bezpośrednio w zatargu udział biorących zapanowało bardzo wojownicze usposobienie.

---

wyrywające, są same dla siebie niestety zawsze rzeczą martwą. Nie pomogą najskrzętniej zestawiane słowniki, najzupełniejsze zbiory jego strojów, sprzętów, melodyj, wytworów sztuki i tam dalej, i tam dalej; to wszystko jest tylko materyał, z którego sobie co najwyżej intuicyą obdarzony człowiek życie jego odtworzyć może, podczas gdy zwykły śmiertelnik bezradny będzie stał wobec tego wszystkiego, jakto zresztą zwykle w muzeach bywa.

W porównaniu z tym surowym materyałem artystyczne ujęcie jest wzniesieniem gmachu jednolitego i nierozerwalnego, który nadto objaśnia się sam przez siebie, dając bezpośrednio wrażenie życia. — Mistral więcej zrobił dla nieśmiertelności Prowancyi poematem swym „Mirèio“, niż nawet założeniem Museon Arlaten.

Wobec Podhala, tego Podhala odrębnego i bohaterskiego, które w rzeczywistości istnieć już przestało, czynu tego dokonał Tetmajer w „Legendzie Tatr“. Wskrzesił je w całej bujności, krasie i mocy, zatrzymał je niejako własną dłonią twórcy w chwili, kiedy się już chyliło ku zapomnieniu i nadał mu życie wieczne. Mniejsza o to, czy dla Podhala pracował, czy nie; ja przypuszczam a nawet wierzę, że tworzył tylko dla siebie. Nie o zamiar tu chodzi, ale o czyn. I Homer nie miał zapewne na myśli utrwalenia w pieśni bohaterskiego okresu w dziejach Hellady, a jednak to uczynił.

I jeśli kiedyś Podhale zechce chwałom swym cześć oddać, to obok pomnika Tytusa Chałubińskiego, który pierwszy Tatry Polsce na rozścież otworzył i grającego pod nim na gęślikach spiżowego Sabały, obok zamierzonego wizerunku w granicie Klimka Bachledy, bohaterskiego przewodnika, co dał życie szukając zaginionego turysty: stanie przedewszystkiem w obliczu kamiennych Tatr pomnik Kazimierza Przerwy Tetmajera.

Dla Podhala on będzie i dla Polski; dla siebie wystawił już Tetmajer sam — *monumentum aere perennius*....

5

O FALSZERSTWO.

(Z angielskiego).

(Ciąg dalszy).

— Chcę powiedzieć, że byłbym zadowolony, gdyby pan zechciał go zbadać, wraz z zakładowym lekarzem. Wiem, że Bruce będzie bardzo się cieszył, gdy usłyszy zdanie pana w tym wypadku.

— Bayard więc chory?

— Chory. W obecnej chwili więzień, którego pan przyjechał zobaczyć, jest pogrążony w całkowitej katalepsyi. Proszę pozwolić, każę wezwać p. Bruce i poproszę, żeby panu tę rzecz wytłumaczył.

Kapitan Standish zadzwonił. Gdy ukazał się służący, kazał mu pójść poprosić doktora Bruce, żeby natychmiast przyszedł do gubernatora.

— Pomówię z panem tymczasem o Bayardzie. A propos, nazywamy go tutaj numer 60. Przybył do nas z Pentonville i okazał nienaganny charakter, czego dał dowody przez kilka miesięcy pobytu swego w Hartmoor: jestto człowiek inteligentny i wystarczy spojrzeć na niego, żeby wiedzieć, że należy do lepszego towarzystwa. Jak panu wiadomo, prowadzimy tutaj notatki o każdym więźniu, którzy mogą zasłużyć na zmniejszenie kary, stosownie do swego postępowania. Od pierwszej chwili Bayard otrzymał najlepsze; jest uległy wszelkim przepisom, zawsze uprzejmy, gotów każdemu się przysłużyć. Otóż zdarzyła się temu trzy miesiące awantura, która postawiła więźnia w najlepszej sytuacyi, w jakiej skazany mógł się znaleźć. Pewnego poranku, w czasie przechadzki na jednym z dziedzińców, jeden z uwięzionych rzucił się na dozorcę i byłby go z pewnością ubił, gdyby nie pomoc numeru 60. Bayard dość wątły z pozoru i niktby go nie podejrzywał o tak wielką siłę muszkułów. Gdy przybył do zakładu, doktor umieścił go w pracowni krawieckiej, oświadczając, że jest niezdolny do łamania kamieni i innych prac podobnych. Otóż, gdy bójka, o której wspominam wybuchła, numer 60 skoczył na furyata i z niebezpieczeństwem życia uratował życie Simpkinsa. Napastnik jednakże odwdzięczył się Bayardowi; wymierzył mu tak silny cios w bok, że jedno żebro zostało złamane, które mu płuco zraniło; musiano go zabrać do szpitala, gdzie pozostawał prawie dwa tygodnie. Po upływie tego czasu zdawał się uleczony i mieliśmy nadzieję, że nie pokażą się żadne złe skutki po jego bohaterskim czynie. Naradziwszy się w Brucem, zabrałem go z pracowni krawieckiej, aby mu dać w kancelaryi, przy prowadzeniu ksiąg, bardziej inteligentne i najmniej męczące zajęcie, jakie znaleźć mogłem. Posiada specyalne zdolności do stolarstwa; więc dalej był tutaj u mnie, kierując cieślami, którzy sporządzali mebel dość skomplikowany. Chce mi się wierzyć, że w każdej rzeczy jest wyjątkowym człowiekiem.

— Ale cóż właściwie pan wie o jego atakach? — spytałem.

— Zaraz... Ach! Oto Bruce. Wytłumaczy panu te rzeczy z medycznego punktu widzenia. Bruce, pozwól mi, żebym ciebie przedstawił memu przyjacielowi, doktorowi Halifax. Mówiliśmy właśnie o twoim chorym, numerze 60. Co byś pan powiedział na małe konsylium z doktorem Halifax?

— Byłbym bardzo rad — odrzekł Bruce.

— Zdaje mi się, kapitanie Standish, że pan mówił, iż Bayard jest obecnie chory? — spytałem.

— Rzeczywiście. Zechcesz pan wyjaśnić wypadek, doktorze Bruce.

— Pańska obecność wypadła w samą porę — rzekł mi Bruce. — Numer sześćdziesiąty miał dziś rano silny atak. Był zajęty tutaj pilnowaniem kilku stolarzy, gdy nagle padł nieprzytomny na podłogę. Zaniesiono go do pokoju w pobliżu pracowni; leży tam dotychczas.

— Jakie są ogólne objawy? — spytałem.

— Najzupełniejsze znieczulenie; jednem słowem jest to katalepsya w najgorszej formie. Ataki zaczęły się po lekkiem zapaleniu płuc, które wywiązało się ze zranienia. Kapitan Standish zapewne panu to opowiadał?

— Rzeczywiście — odrzekł Standish.

— Być może, iż przy tym wypadku otrzymał cios silniejszy, niż nam się zdawało — mówił dalej doktor Bruce. — Z drugiej strony nigdy nie słyszałem, żeby katalepsya mogła być następstwem rany w płucach. Przed tą chorobą, człowiek znajdował się w wybornym stanie zdrowia; od tej pory, miewał ataki katalepsyi raz, a nawet dwa razy na tydzień. Zazwyczaj wraca do przytomności po kilku godzinach, lecz dzisiaj. nieczułość jego jest większa, niż kiedykolwiek.

— Czy sądzi pan, żeby zachodziła możliwość symulacyi? — spytałem — mówią, że zdarzają się liczne fakty podobne, właśnie pomiędzy więźniami.

Doktor potrząsnął głową.

— Nie — odrzekł — choroba jest aż nadto prawdziwa. Doświadczałem tego człowieka na wszystkie sposoby. Posługiwałem się bateryą elektryczną; kłółem go nawet szpilkami. Słowem, jestem przekonany. że tu nie niema oszukaństwa. W tej chwili jest podobny do trupa; ale proszę pana ze mną, sam pan osądzi, doktorze.

Mówiąc to, doktor Bruce kierował się ku drzwiom, poszliśmy za nim wraz z kapitanem Standish: Przeszliśmy po pod sklepienie i znaleźliśmy się w obszernej pracowni o wysokich, zakratowanych oknach; ztamtąd weszliśmy do małego sąsiedniego pokoju. Jedyne okno tego pokoju było także wysoko położone i zakratowane. Na samym środku, na obszernem łóżku leżał więzień.

Przez chwilę trudno mi było go poznać. Ostatnim razem, gdy widziałem Bayarda, był w stroju spacerowym; odnajdowałem go teraz pod ohydnym mundurem więziennym, z włosami uciętymi przy samej głowie, z twarzą chudą i zmęczoną; wydawał się o kilka lat starszy od tego, którego widziałem na ławie oskarżonych; pod oczami widać było głębokie doły, wyżłobione wskutek strasznych cierpień moralnych, usta były tak silnie zaciśnięte, że tylko linią się znaczyły. Zaciętość brody, którą zauważyłem

Interwencya rządu.

Nad sposobami załagodzenia strajku pracowała wczoraj Rada ministrów.

O szczegółach swej interwencyj rząd ogłasza komunikaty. Jeden z nich, a w którym użyczono poparcia żądaniom robotników co do płacy minimalnej, podaliśmy już wczoraj.

Obecnie w Londynie urzędowo ogłaszają, że premier w mowie wygłoszonej na konferencyi narodowej górników oświadczył, że jeżeli nie będzie można uzyskać płacy minimalnej drogą dobrowolnych rokowań, to rząd zdecydowany jest osiągnąć to innymi środkami. Leży pewno w interesie ogółu, aby przemysł węglowy rozwijał się nadal w odpowiednich warunkach. Minister wezwał górników, ażeby zgodzili się na to, by o szczegółach można decydować w granicach niezbyt ciasnych. Ogromna odpowiedzialność — kończy komunikat — spada na udaremniających osiągnięcie celu, który tak łatwo możnaby osiągnąć.

Najnowsze relacye.

Prywatnie twierdzą, że premier Asquith poczynił właścicielom kopalń nowe propozycye. Wobec tego rokowania wzięły inny obrót i dziś będą dalej prowadzone. Właściciele kopalń w Northumberland w zasadzie zgodzili się na minimum płacy, nie chcą jednak słyszeć o warunku, że mają płacić wynagrodzenie minimalne bez względu na pracę i zręczność robotników.

Ostatnia z depesz, jakie otrzymaliśmy w tej sprawie, stwierdza, iż położenie weszło w nieco pomyślniejszą fazę, gdyż górnicy zgodzili się podobno na rękojmie, jakich żądają właściciele kopalń na wypadek przyznania płacy minimalnej.

Zaburzenia w Pekinie.

Stolica dawnego cesarstwa chińskiego, które tak nagle rozpłynęło się w nicość, by miejsce jego zająć mogła Republika, jest od onegdaj widownią groźnych zaburzeń. Nie wstrząsną one wprawdzie posadami nowego ustroju, nie mają nawet tła politycznego, ale bardzo boleśnie odbiją się na doli Europejczyków osiadłych w stolicy Chin.

Sprawcami są rozwydrzeni żołdacy chińscy. Jak wiadomo Juanszikaj, wezwany przez zagrożoną upadkiem sytuacyę, stawił się był w Pekinie na czele kilku tysięcy swego wojska, niezbyt snać czując się bezpiecznym bez tej eskorty. Oczywiście wojsko to utrzymywane było nie z prywatnej kieszeni wielkorządcy, którego zapewne nawet nie stać na tak kosztowny aparat, jeno z funduszów państwa. Ponieważ jednak stan skarbu chińskiego jest rozpaczliwy, kasy stoją pustką i niewiadomo, zkąd zasilić się mają funduszami, przeto owo wojsko Juanszikaja znalazło się w położeniu niezbyt rozkosznem. O wypłaceniu żołdu nie mogło być mowy — kwestyę tę pozostawiono do załatwienia w sposobniejszej chwili i na razie wojsko Juanszikaja musiało radzić sobie, jak umiało. Aż w końcu poradziło sobie gruntownie.

Wczoraj nadeszła do Petersburga z Pekinu wiadomość, że wśród żołnierzy Juanszikaja bunt wybuchł. Depesza wspominała jeszcze ogólnikowo o strzelaninie słyszanej w wielu punktach miasta i o szerzeniu się olbrzymich pożarów.

W ślad zatem przyszły więcej szczegółowe doniesienia. *Biuro Reutera* podało, że d. 28 lutego wieczorem kilkuset żołnierzy Juanszikaja podniosło bunt. Buntownicy splondrowali wiele domów i podpalili je. Na ulicach bezładna strzelanina — wobec czego opustoszały one zupełnie. Panika ogromna. Wysłano kilka tysięcy żołnierzy do poskromienia buntu.

Liczbę buntowników podano w depeszy *B. Reutera* na mniej więcej 2000. Oficerowie z wielkim wysiłkiem starali się buntowników uspokoić, ale zabiegi ich pozostały bez skutku. Wewnątrz miasta — opiewa depesza dalej — rozszalał pożar; przed bramą cesarską słychać strzały. Setki sklepów splondrowanych. Żołnierze oświadczają, że jeśli nie otrzymają żołdu, wypłacą go sobie sami ze splondrowanych sklepów. Do północy spokoju nie przywrócono.

Depesza, jaką z Pekinu otrzymała *Ag. Stefaniego* przedstawia sprawę następująco: Onegdaj wieczorem rozpoczęła się nagle w mieście tatarskiem, o pół kilometra od poselstwa włoskiego, strzelanina z karabinów między żołnierzami chińskimi. Walka ta przeniosła się także na inne części miasta, a równocześnie w kilku punktach wybuchły pożary, umyślnie wzniecone. Około północy przestano strzelać, ale pożary jeszcze wszędzie trwały. Dzielnica, w której znajdują się poselstwa, jest zupełnie bezpieczna.

Natychmiast po wybuchu buntu poseł włoski wysłał kilka oddziałów włoskich marynarzy, celem sprowadzenia do poselstwa Włochów, mieszkających w Pekinie. Obecnie są oni w poselstwie w bezpiecznem schronieniu. Jeden oddział majtków włoskich przeszukał wielką część miasta, w której pożary i rabunki były największe, i zabrał z sobą pewnego starego księdza włoskiego, kilka zakonnic francuskich, kilka angielskich misyonarzy i trzech dziennikarzy francuskich.

Z najnowszej depeszy *Biura Reutera* dowiadujemy się, że zaburzenia trwały onegdaj przez cały dzień do późna w nocy. Buntownicy, narobiwszy wiele szkody, wynoszą się z miasta z łupem. Pożary, wzniecone przez nich, przybrały wielkie rozmiary. Straże poselstw sprowadziły bez przeszkód cudzoziemców do budynków poselstw. Natomiast w dalszych dzielnicach strzelano do cudzoziemców, nikogo jednak nie zraniono. Obecnie już, jak się zdaje, nie grozi cudzoziemcom niebezpieczeństwo.

Powstańcy dali też kilka strzałów z działa polnego. Jeden granat spadł na grunt, należący do poselstwa amerykańskiego, ale nie eksplodował.

KRONIKA.

Lwów, 1 marca.

Kalendarz.
Sobota (2 marca):
Symplicyusza. — Sławomiła. — Teofora.
Wschód słońca o godzinie 6·07 rano, zachód słońca o godzinie 4·05 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 7 stopni C.

— **P. Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej** dr. Ignacy Dembowski z powodu wyjazdu w sprawach urzędowych nie będzie przyjmował w niedzielę 3 b. m.

— **Z c. i k. armii.** *Dziennik rozporządzeń wojskowych dla c. i k. armii* ogłasza: Generał porucznik Juliusz Iskierski, komendant 21 brygady kawaleryi, zamianowany komendantem dywizyi kawaleryi we Lwowie; pułkownik Edward Schatzl-Zlinszky, komendant 10 pp., komendantem 121 brygady piechoty; pułkownik Leopold Prager, komendant 9 p. drag., komendantem 21 brygady piechoty; pułkownik Rudolf Obauer z 86 pp. komendantem 10 pp.; pułkownik 9 p. drag. Jan Kopeček komendantem tego pułku.

Major Wilhelm Knobloch z 2 p. art. fort., przy sposobności przeniesienia go w stan spoczynku otrzymał krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa, a starszy zarządca zbrojowni artyleryi II. klasy Mikołaj Hilewicz, przy tej samej sposobności szarżę podpułkownika w stanie spoczynku.

Asystentami lekarzy w rezerwie zamianowani zostali rezerwowi zastępcy lekarzy, asystentów: dr. Wacław Posedel 11 bat. pionierów, dr. Kazimierz Krzysztoń 31 p. dział polnych, dr. Rudolf Pick 58 pp., dr. Jan Heger 10 p. drag., dr. Aloizy Uchitil 8 p. drag., dr. Emil Stein 9 pp., dr. Maksymilian Rosenfeld 77 pp.

— **Śniadanie.** Po uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego pod nowy gmach galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, odbyło się wczoraj o godzinie 2 po południu w salach Kasyna narodowego wspaniałe śniadanie na przeszło sto osób, w którem wzięli między innymi udział: Ich Ekso. Najprz. ks. Arcybiskupi dr. Bilczewski i Teodorowicz, P. Namiestnik dr. Michał Bobrzyński, P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, P. Prezydent sądu krajowego wyższego Czerwiński, P. Wiceprezydent Namiestnictwa Stanisław Grodzicki, P. Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Ignacy Dembowski, P. Wiceprezydent krajowej dyrekcyi skarbu dr. Szlachtowski, dyrektor kolei państwowych Rybicki, radca Dworu dr. Skwarczyński, prezydent miasta Neumann, delegaci Towarzystwa kredytowego ziemskiego, reprezentanci prasy i w. i. Obowiązki gospodarzy niestrudzenie pełnili dyrektorowie pp. dr. Kozłowski, dr. Nowosielecki, Vivien i Wiktor. Przy końcu śniadania wzniósł toast w pięknych słowach prezes dr. Kraiński.

Z kolei wygłosił JE. ks. Arcybiskup Teodorowicz niezwykle piękne przemówienie, które wywarło silne wrażenie.

Potem wniósł jeszcze toast p. Męciński na cześć prezesa dr. Kraińskiego, a p. Tadeusz Cieński: „Kochajmy się“!

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W sobotę, dnia 2 b. m., prof. Uniw. dr. J. Łukasiewicz: „Jak powstają odkrycia naukowe“ (z dziejów astronomii). Zakład fizyczny Uniwersytetu, ul. Długosza l. 8. Początek o godz. 7 wieczorem.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie na prowincyi.** W niedzielę, dnia 3 b. m. Bolechów: Dr. S. Łabendziński: „Stosunki etnograficzne ziem polskich“. — Brody: S. Piwko: „Napoleon i Polska po r. 1812. — Czortków: S. Jaremko: „O mierzeniu czasu i zegarach“. — Dobromil: Dr. E. Schechtel: „O urządzeniach celowych w świecie zwierzęcym“. — Drohobycz: Dr. A. Kohl: „Żegluga powietrzna a prawo“. — Horodenka: A. Topolski: „Zabawa zwierząt“. — Jarosław: L. Sontag: „O tlenie“. — Kołomyja: L. Wein: „Współczesne prądy w malarstwie“. — Komarno: K. Strutyński: „O złudzeniach optycznych“. — Lisko: Dr. K. Sośnicki: „Z wędrówek po Paryżu“. — Mościska: S. Paluchowski: „Zygmunt Krasiński“. — Przemyśl: A. Palaz: „Zygmunt Krasiński“ Część I. — Sambor: A. Wondaś: „Rok 1812“. — Sądowa Wisznia: Dr. M. Konopacki: „O mikroskopowej budowie ciała ludzkiego“. — Skole: E. Kipa: „Rok 1812“. — Sokal: J. Porębski: „Dramat w wiekach średnich“. — Stryj: M. Arndt: „Technologia nafty“. — Śniatyn: W. Jankowski: „Zygmunt Krasiński“ Cz. I. — Tłumacz: J. Sroczyński: „Rok 1812“. — Złoczów: M. Kochmann: „Rok 1812“. — Żółkiew: Dr. M. Balaban: „Historya Żydów w Żółkwi“.

— **W sprawie pogłoski o ustąpieniu ks. Biskupa tarnowskiego dr. Wałęgi.** Przed kilku tygodniami pojawiła się w dziennikach pogłoska o ustąpieniu ks. Biskupa tarnowskiego dr. Wałęgi rzekomo wskutek inicyatywy P. Namiestnika. Pomimo, że pogłosce tej w *Gazecie Lwowskiej* zaprzeczono oficyalnie, daje ona pochop niektórym mowcom na wiecach włościańskich do podburzania ludności przeciw P. Namiestnikowi w obronie ks. Biskupa dr. Wałęgi i niezawisłości Kościoła.

Wobec tej agitacyi szkodliwej i budzącej niepokój, możemy stwierdzić raz jeszcze, że P. Namiestnik żadnej w kierunku ustąpienia ks. Biskupa dr. Wałęgi nie podjął akcyi i że o żadnej akcyi podobnej nic mu nie jest wiadomo.

— **Sprawa noweli do ustawy emerytalnej dla urzędników prywatnych.** Dalszy ciąg nadzwyczajnego walnego zgromadzenia oddziałów: Tow. wzaj. ubezp. urzędników prywatnych, powiatu lwowskiego, zawodowego dla przemysłu naftowego i zawodowego związkowych stowarzyszeń zarobkowych i gospod. okręgu lwowskiego, odbędzie się w poniedziałek, 4 marca, w sali Kasyna miejskiego we Lwowie, o godz. 6 wieczorem z następującym porządkiem dziennym: 1. Sprawa noweli do ustawy emerytalnej dla urzędników prywatnych — referent p. Stanisław Bal, dyrektor Towarzystwa. 2. Sprawa założenia we Lwowie stowarzyszenia opieki mieszkaniowej dla urzędników prywatnych, członków Towarzystwa, referent p. Franciszek Kamocki, lustrator Związku.

— **Komitet »Balu Prasy«,** zamykając rachunki, uprasza osoby, które zajmowały się sprzedażą biletów, o nadesłanie należytości, ewentualnie o zwrot niesprzedanych biletów na ręce skarbnika Towarzystwa, red. Aleksandra Milskiego (ul. Akademicka l. 10).

— **Wiec obywatelski** w sprawie mieszkaniowej odbędzie się w niedzielę, dnia 3 b. m., o godzinie 11 przed południem w wielkiej sali ratuszowej.

— **Zjazd ziemian** rozpoczął dziś po nabożeństwie w kościele archikatedralnym swoje obrady w sali galicyjskiego Tow. kredytowego ziemskiego.

Sprawozdanie, z powodu nawału materyału, odkładamy do następnego numeru *Gazety.*

— **Lwowski oddział »Rodziny«** odbył 26 b. m. doroczne walne zgromadzenie pod przewodnictwem swego prezesa p. Bolesława Mikulińskiego. Imieniem wydziału przedłożył p. Jaremowicz sprawozdanie z czynności za rok 1911, które walne zgromadzenie przyjęło do wiadomości, wyrażając wydziałowi uznanie za gorliwą pracę. Referent komisyi szkontrującej przedłożył następnie zamknięcie rachunków, wykazując, że wpływy wynosiły 6592 kor. 58 hal., z czego odesłano Wydziałowi centralnemu 6194 kor. 41 hal. i że stan funduszu oddziałowego wynosił z dniem 31 grudnia 1911 ogółem 1764 kor. 21 hal. Po uchwaleniu zarządowi absolutoryum z rachunków, przystąpiło walne zgromadzenie do wyboru zarządu na rok 1912: Prezesem wybrano ponownie p. Bolesława Mikulińskiego, wiceprezesem p. Konstantego Gawlikowskiego, sekretarzem p. Wiktora Jaremowicza, do wydziału weszli pp.: Klemens Fedunio, Józef Hanak, Piotr Łańcucki, Jan Szczurkiewicz i Ignacy Wierzbicki. Do komisyi szkontrującej powołano pp.: Tadeusza Górskiego, Władysława Mossakowskiego i Włodzimierza Reindla.

— **Panorama racławicka.** We środę załatwiono ostatecznie sprawę panoramy racławickiej na Placu powystawowym. Prezydent Neumann, oraz 3 radnych m. Lwowa imieniem gminy, a dr. Alfred Zgórski imieniem komitetu panoramy podpisali 25 b. m. kontrakt kupna sprzedaży tejże za cenę 82.500 koron, na poczet której policzono udzieloną komitetowi w r. 1908 pożyczkę na rekonstrukcyę budynku w kwocie 7500 koron. Przez podpisanie kontraktu stała się gmina właścicielką budynku i obrazu. Dziś odbędzie się fizyczne odebranie inwentarza. — Obowiązkiem gminy jest przeprowadzić gruntowną rekonstrukcyę budynku, uszczelnienie dachu, w którym są otwory o rozmiarach nawet $^1/_4$ metra, odczyszczenie obrazu z kurzu, następnie malowidła chlebem wedle opinii artysty-malarza Kaczor-Batowskiego, wyrażonej w listopadzie z. r.

— **Wypadek na dworcu kolejowym we Lwowie.** Dziś, około godz. 6 rano, wykoleił się na zwrotnicy we Lwowie pierwszy wóz osobowy, wyjeżdżającego podhajeckiego pociągu osobowego nr. 5411. Oprócz nieznacznego uszkodzenia dwóch podróżnych, wypadek ten nie pociągnął za sobą poważniejszych ustępstw. Dochodzenia w toku.

— **Niewypłacalność.** Galicyjski Związek wierzycieli we Lwowie ogłasza niewypłacalność firm: Regina Grünberg, skład towarów bławatnych w Czerniowcach i Peisach Eifermann w Stanisławowie.

— **Wystawa architektoniczna w Krakowie.** Roboty ziemne na placu wystawy koło parku Jordana, której otwarcie jak wiadomo nastąpi na wiosnę b. r., są w pełnym toku. Z prac budowlanych doprowadzono już prawie pod dach dworek podmiejski; co do zagrody włościańskiej przygotowania są jeszcze w toku. Przygotownją się też plany na budynek, w którym będzie pomieszczony lokal dla Kółka rolniczego i kasy Reiffeisena; w tymże budynku będzie także umieszczona w czasie wystawy tańsza restauracya dla mniej zamożnej publiczności.

Wystawą krakowską zainteresowała się żywo i prasa pozakrajowa. Obszerne artykuły pomieszczają o niej od dłuższego czasu pisma warszawskie, poznańskie i wiedeńskie. Jeden z ostatnich numerów *N. Wiener Tagblatt* przyniósł dłuższy artykuł, informujący z cała życzliwością publiczność niemiecką o celach wystawy, o organizacyi wewnętrznej, konkursach i t. d. Artykuł gorąco podnosi aktualność wystawy t. j. akcyę około budowy domów dla wszystkich sfer w otoczeniu ogrodowem.

— **Pożegnanie 13 pułku piechoty.** Wczoraj żegnało miasto Kraków uroczyście 13 p. p., który po 45-letnim pobycie w Krakowie udaje się do Opawy. Rada miasta żegnała w południe żołnierzy, wieczorem na bankiecie korpus oficerski pułku. Wygłoszono wiele serdecznych toastów na pożegnanie pułku.

△ **Z Izby sądowej.** Przed tutejszym trybunałem orzekającym rozpoczęła się dziś rozprawa karna przeciw Leibiszowi i Joslowi Weissmannom i ich szwagrowi Wolfowi Steinbergerowi, zamieszkałym w Okopach o zbrodnię szpiegostwa.

Rozprawa potrwa trzy dni.

△ **Krwawa awantura.** W jednym z szynków przy placu Zbożowym posprzeczali się z sobą wczoraj wieczorem dwaj zarobnicy Karol Hołowiecki i Michał Krochmalny. Z kłótni wywiązała się następnie bójka, w czasie której Hołowiecki zadał Krochmalnemu nożem cztery rany w prawą rękę i jedną w pierś. Krochmalnego opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego, Hołowieckim zaś zajęła się policya, osadzając go w swych aresztach.

△ **Samobójstwo.** W realności przy ul. Kochanowskiego l. 42 odebrał sobie wczoraj wieczorem życie celnym wystrzałem z rewolweru, skierowanym w prawą skroń radca budownictwa w c. k. Namiestnictwie Kazimierz Brudzewski. Powód samobójstwa nieznany, gdyż denat pozostawił jedynie kartkę, w której zawiada-

---

jeszcze w sądzie, była teraz bardziej widoczna, niż kiedykolwiek.

„Jeśliby ktoś zdołał symulować katalepsyę, to tylko jedynie ten człowiek, pomyślałem, posiada on zarazem i siłę potrzebną i upor. Ale jakiżby był powód do tego?“

Pochyliłem się, żeby zbadać starannie chorego. Leżał na plecach; skóra jego była zimna; nie było ani śladu zabarwienia na jego twarzy i ustach. Biorąc go za rękę badałem puls, który był bardzo słaby, zaledwie dostrzegalny; całe ciało tego człowieka było podobne do kawału lodu; członki były lekko zesztywniałe.

— Oto rzeczywiście oryginalny wypadek — rzekłem głośno.

— Najoczywistszy — przerwał doktor Bruce — ten człowiek jest zupełnie znieczulony.

Gdy mówił, uniosłem nagle jedną powiekę chorego i przypatrywałem się oku; źrenica była skurczona; oko mętne i na pozór nieczułe. Wpatrywałem się w nie przez kilka sekund, najmniejsze drżenie nie okazało mi, że wrażliwość powraca. Przycisnąłem palcem rogówkę: żadnego wrażenia. Spuściłem powiekę napowrót i po uważnem badaniu podniosłem się.

— Bezwątpienia — rzekłem — ta katalepsya wydaje mi się naturalna; człowiek, według wszelkiego prawdopodobieństwa jest znieczulony. Bardzo mi to przykro, gdyż miałem nadzieję, kapitanie Standish, że otrzymam od pana pozwolenie pomówienia z nim. Przybyłem do Hartmoor jedynie w tym celu. Miałem do niego pewne bardzo ważne zlecenie od kogoś, kogo dawniej znał bardzo dobrze; chciałem mu to powiedzieć, ale zważywszy jego stan, widzę, że to niemożliwe.

— Jaką kuracyę pan zaleca? — spytał doktor Bruce, który okazywał pewne zniecierpliwienie podczas mojej przemowy wyraźnie wypowiedzianej.

— Pomówimy o tem — odrzekłem, bo rozmawiając, śledziłem uważnie chorego.

(Ciąg dalszy nastąpi).

mia, że odbiera sobie życie z własnej woli, przyczynę zaś rozpaczliwego kroku chce zabrać ze sobą do grobu. Ś. p. Zmarły cierpiał od dłuższego czasu na silny rozstrój nerwowy.

△ **Błąkającą się** wczoraj w ulicy Kazimierzowskiej czteroletnią dziewczynkę, ubraną w futrzaną czapeczkę, czerwoną sukienkę i niebieski fartuszek, policya oddała w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy.

✝ **Zmarł** w ostatnich dniach: w Niepołomicach, Konstanty Michniewski, emer. sekretarz starostwa, b. dyrektor Tow. zaliczkowego w Dąbrowie i Niepołomicach, b. właściciel dóbr ziemskich, w 76 r. życia.

— **Ofiarność Polaków w Warszawie.** W ostatnich czasach niemal codziennie słyszymy o zapisach i fundacyach stwarzanych przez Polaków w Warszawie. Dziś znowu mamy taki fakt do zanotowania. Oto, jak donosi *Kuryer Warszawski*, lekarz dr. Alfred Sokołowski ofiarował sumę 10.000 rbl., jako fundusz wieczysty imienia Alfreda i Maryi Sokołowskich, od którego odsetki mają służyć na stypendya dla kształcenia w szkołach średnich i wyższych w kraju i zagranicą sierot po lekarzach i nauczycielach polskich.

Zawiadywanie temi stypendyami ofiarodawca złożył w ręce zarządu warszawskiego Tow. lekarskiego.

Kronika prowincyonalna.

§ „Rodzina" w Nowym Targu odbędzie doroczne, walne zgromadzenie w niedzielę, 3 marca b. r., o godz. 5 po południu w mieszkaniu prezesa oddziału.

§ Wypadek na kolei. Wczoraj o godzinie pół do 5 rano pociąg towarowy nr. 395 wjeżdżając do stacyi Halicz, najechał na grupę wozów stojących na torze 5 i pięć wozów tej grupy zostało uszkodzonych i wykolejonych. Maszynista odniósł lekkie kontuzye, zresztą nikt z personalu nie poniósł szwanku. Wypadek ten nie pociągnął za sobą przeszkody w ruchu pociągów.

Kronika zagraniczna.

* Dwudziestoczterogodzinny strajk górników we Francyi. Z St. Etienne donoszą, że wydział syndykatu robotników górniczych w departamencie Loary uchwalił urządzić dnia 11 marca 24 godzinny strajk powszechny, aby w ten sposób wywrzeć nacisk na parlament, który ma zająć się żądaniami górników. Słychać że wydział narodowego Związku górników powziął taką samą uchwałę tak, że 24 godzinny strajk obejmie całą Francyę.

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. (II. koncert Śliwińskiego. — Walne zgromadzenie Gal. Tow. Muz.).

Wielka szkoda, że sympatya publiczności lwowskiej dla Śliwińskiego wyładowała się zupełnie w jednorazowem przepełnieniu sali Filharmonii, a nie starczyła na zapełnienie sali po raz drugi. Ci, co nie przyszli, mogą żałować, gdyż artysta, usposobiony znacznie lepiej, niż pierwszym razem, grał doskonale. Program ładny, choć nie nowy: Schumanna Fantazya op. 17, Liszta parafrazy: Schuberta pieśni „Gretchen am Spinnrade", „Forelle", jego tańców niemieckich p. t. "Soirée de Vienne" (Nr. 8), oryginalna Lisztowska kompozycya „Au bord d'une source" (z pierwszej części Années de Pelerinages), Chopinowskie utwory „Barkarola", 3 etudy (ogłoszone bez liczby opusu w r. 1840 w „Méthode des Méthodes" Moschelesa i Fetisa; nie jest to zatem opus posthume, jak twierdził program), nokturn G-dur op. 37.2, mało grana ballada F-moll op. 52 i scherzo Cis-moll op. 39, a wkońcu sonata H-moll op. 58, wszystko to grane z właściwą Śliwińskiemu w razie dobrego usposobienia, przekonywującą impulsywnością. Możnaby się spierać o szybkie tempo nokturnu (oznaczonego przecież „andante"), skutkiem którego piękności zupełnie nowoczesnych harmonij (podnoszone przez Leichtentritta, Jachimeckiego) za mało się uwydatniły, a w sonacie czuć było trochę znużenia, zwłaszcza w przepięknem „Largo". Burza oklasków, jaka się po zakończeniu sonaty rozpętała, wlała jakby świeże siły w artystę. Na dodatek zagrał wielkiego poloneza As-dur z ogromnym rozmachem, Lisztowską „Campanellę" i parafrazę „śmierci Izoldy" — po tak wielkim i natężającym programie czyny niezwykłe.

Ciekawa rzecz jest z interpretacyą etudy as dur (środkowej z trzech granych). Melcer grał ją onegdaj powoli, Śliwiński prędko. Gdzie prawda? Oznaczenie tempa „allegretto" (w takcie dwie czwarte) metronomu ćwiartka 80 przechylałaby słuszność na stronę Śliwińskiego, a jednak nie da się zaprzeczyć, że powolna interpretacya Melcera daleko lepiej uwydatniała piękną melodyę etudy i robiła większe wrażenie.

We wtorek w sali G. T. M. usłyszeliśmy „finale" wielkiej, dysonansów pełnej symfonii, która rozpoczęta bezprogramowo skończyła się programowo. Mówię o walnem Zgromadzeniu członków G. T. M., które zakończyło niemiłą sprawę, ciągnącą się od długiego czasu. Gdy przed rokiem w jednem z mych sprawozdań koncertowych napomknąłem mimochodem o tem, że w G. T. M. nie jest wszystko tak, jak być powinno, zaprzeczono temu stanowczo półurzędownie na tych samych łamach gazety. Dalsze fakty przekonały jednak, że miałem słuszność. Ferment przybrał rozmiary obszerne, uzewnętrzniając się w rozlicznych odezwach i pismach, drukowanych w naszej prasie codziennej. Nie zabierałem już głosu w tej kwestyi, lecz zdanie moje i projekt koniecznych (wedle mego przekonania) reform przedstawiłem na Walnem Zgromadzeniu. Ostatecznym rezultatem było wejście do wydziału nowych ludzi, którym tylko życzyć należy wytrwałości w pracy, gdyż o ich dobrej woli i szczerych chęciach dla Towarzystwa jestem przekonany. Jest tam do zrobienia wiele a przy obecnem, polepszonem położeniu materyalnem Towarzystwa wszystko da się, choć pomału, zrobić. Ustępujący wydział zbyt zajęty materyalną poprawą bytu Towarzystwa, ugruntowaniem podstawy jego przez budowę gmachu w czem ma bezsprzecznie ogromne zasługi, zaniedbał nieco stronę moralną; nowy wydział mając ugruntowaną podstawę materyalną, powinien zająć się tą drugą stroną, a sądzę, że, jakiekolwiek mogą być różnice zdań, wszyscy zgodnie powinniśmy pójść na rękę tym nowym ludziom w pracy dla dobra G. T. M. i podniesienia go na wyżyny, które „z wieku" (jako najstarsza u nas tego rodzaju instytucya) i z „urzędu" zajmować powinno.

E. Walter.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W piątek, 1 marca, „Irydyon", Z. Krasińskiego. — W sobotę, 2 marca, o g. 3 po poł. dla młodzieży szkolnej: „Marya Stuart", dramat historyczny J. Słowackiego. — W sobotę, 2 marca, o godz. pół do 8 wieczorem „Cnotliwa Zuzanna", operetka. — W niedzielę, 3 marca, o godz. pół do 4 po poł.: "Dom otwarty", komedya w 3 aktach M. Bałuckiego. — W niedzielę, 3 marca, o godz. pół do 8 wieczorem: "Thais", opera. — W poniedziałek, 4 marca, „Irydyon", Z. Krasińskiego. — W wtorek, 5 marca „Traviata", opera w 4 aktach J. Verdiego; I-szy gościnny występ Jadwigi Francillo-Kaufmann, primadonny nadwornej Opery wiedeńskiej, oraz przedostatni gościnny występ Karola van Hulsta. — We środę, 6 marca, „Irydyon". — We czwartek, 7 marca, o godz. 3 po południu na dochód „Krajowego Towarzystwa opieki nad sierotami" "Romantyczni", komedya w 3 aktach E. Rostanda; o godz. 7 wieczorem „Rigoletto", opera w 3 aktach Józefa Verdiego. Drugi i przedostatni gościnny występ Jadwigi Francillo-Kaufmann, primadonny nadwornej Opery wiedeńskiej, oraz ostatni i pożegnalny występ Karola van Hulsta. — W piątek, 8 marca, po raz pierwszy (nowość) „Topiel", dramat w 5 aktach, napisał Stanisław Przybyszewski.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W sobotę, 2 marca, „W Trzęsawisku", sztuka w 4 aktach Antoniny Dembińskiej. — W niedzielę, 3 marca, o godzinie 3 po południu „Cyganerya Warszawska". W niedzielę o godzinie 7·30 wieczorem „W Trzęsawisku". — W poniedziałek, 4 marca, „Ulubieniec Kobiet", krotochwila.

Rada miasta Lwowa.

(Kilka „drugich" uchwał. — Sprawa dzierżawy teatru miejskiego).

Na wczorajszem posiedzeniu, któremu przewodniczył prezydent miasta p. Neumann, powzięła Rada kilka „drugich" uchwał w rozmaitych sprawach, które były przedmiotem obrad na poprzednich posiedzeniach, poczem trybunę referenta zajął r. Dąbrowski, celem wygłoszenia wyczerpująco opracowanego referatu w sprawie dzierżawy teatru miejskiego na czas od 1 lipca 1912 do 30 czerwca 1918 r.

Referent na wstępie swego przemówienia zaznaczył przedewszystkiem, że referat jego pozostaje w ścisłej łączności z referatem, wygłoszonym na środowem posiedzeniu Rady miejskiej przez radnego dr. Schleichera, na podstawie którego — jak wiadomo — załatwiła Rada § 26 proponowanego obecnie projektu kontraktu o dzierżawę teatru miejskiego na okres 6 letni, poczem usprawiedliwił zwłokę w przedłożeniu tego projektu tem, że nowa Rada ukonstytuowała się dopiero z końcem trzeciego kwartału r. z.

Przedstawiwszy z kolei cały szereg rezolucyj, powziętych w swoim czasie w tej sprawie przez komisyę finansową, zwrócił r. Dąbrowski uwagę Rady na to, że rozpisać się mający obecnie konkurs na dzierżawę teatru miejskiego we Lwowie różni się tem od poprzednich, iż Rada ma omówić przyszły kontrakt dzierżawy przed rozpisaniem, nie zaś po rozstrzygnięciu konkursu. Komisya teatralna chciała usunąć w ten sposób wadliwą stronę konkursu, a mianowicie, aby o teatr nie było licytacyi, jak np. o dostawę węgla do gazowni lub coś podobnego. Przy rozstrzygnięciu konkursu na dzierżawę chodzić jedynie będzie o osobę dyrektora teatru.

W dalszym ciągu swego referatu dał r. Dąbrowski pogląd na historyę 120-letniego istnienia teatru we Lwowie, którą podzielił na cztery okresy. W pierwszym okresie od 1780—1799 osiadały we Lwowie rozmaite teatry wędrowne, drugi okres od r. 1799 do 1842 wypełnił teatr pod dyrekcyą Jana Nepomucena Kamińskiego, trzeci od r. 1842—1900 był okresem teatru Skarbkowskiego, czwartym wreszcie był okres teatru miejskiego. Przyszły dyrektor będzie 24 z rzędu dyrektorem teatru we Lwowie.

Referent skreśliwszy pokrótce historyę trzech pierwszych okresów, zatrzymał się przez czas dłuższy przy okresie ostatnim. Do okresu tego, w którym były dotychczas dwie dyrekcye pp. Pawlikowskiego i Hellera, przywiązywała Rada miejska i całe społeczeństwo polskie wielkie nadzieje. Nadzieje te, zdaniem referenta, wcale nie zawiodły, jeżeli rzuci się okiem na całą działalność artystyczną dyrektora Pawlikowskiego. Również p. Heller dał się poznać jako sprężysty, energiczny i przedsiębiorczy dyrektor. Zawiodły natomiast nadzieje pod względem finansowym, gdyż tak jeden, jak i drugi dyrektor ponieśli dość znaczne straty na dzierżawie.

Referent znając energię i przedsiębiorczość p. Hellera, nie mógł początkowo uwierzyć słuchom, jakie go dochodziły, że p. Heller na dzierżawie traci, zmienił jednak swój sąd o tem, gdy na własną rękę przeglądnął teatralne książki kasowe, dokonał sam obliczeń i porównał je następnie z zażądanem od p. Hellera zestawieniem jego dochodów i wydatków. — Z porównania tych trzech obliczeń okazało się istotnie, że dzierżawa teatru daje faktycznie straty. Do tych ujemnych wyników musi się bowiem dojść, jeżeli się weźmie na uwagę wzrost gaż personalu teatralnego, podrożenie materyałów, a wreszcie sprawę przymusowego ubezpieczenia personalu teatralnego.

Komisya teatralna, a następnie komisya finansowa zastanawiając się nad ujemnymi wynikami finansowymi dzierżawy teatru miejskiego, przyszły do przekonania, że teatru nie należy uważać za przedsiębiorstwo, przynoszące dochody, lecz za instytucyę dobra publicznego. Obawiając się zaś, by smutne dotychczasowe doświadczenia dwóch dzierżawców teatru miejskiego nie odstraszyły innych kompetentów, uznała za stosowne dokonać w projekcie kontraktu, który ma być zawarty z przyszłym dzierżawcą teatru, całego szeregu zmian.

Zmiany te podzielił referent na pięć kategoryj. Pierwsza zawiera ulgi finansowe, druga zmiany na korzyść aktorów, trzecia tyczy się inwentarza teatralnego, czwarta i piąta obejmują rygory artystyczne i prawne.

Oprócz czynszu dzierżawnego w kwocie 2400 kor., płacił dotychczas dzierżawca 16.000 kor. na asekuracyę i konserwacyę gmachu teatralnego. Obecnie zaproponowała komisya finansowa, by przyszłego dzierżawcę teatru miejskiego uwolnić od wspomnianej wyżej opłaty na asekuracyę i konserwacyę gmachu teatralnego.

Dalszą ulgą jest to, że za oświetlenie elektryczne płacić będzie w przyszłości dzierżawca za kilowatt-godzinę 30 hal., gdy dotychczas opłata ta wynosiła 50 hal. Komisya finansowa miała tu na względzie, że jeżeli teatrzyk rozmaitości „Bristol" płaci obecnie za oświetlenie elektryczne 30 hal. za kilowatt-godzinę, słuszną jest rzeczą, by ta sama ulga przysługiwała także dzierżawcy teatru miejskiego. Komisya finansowa sądzi, że w ten sposób zaoszczędzi sobie dyrektor 10.000 kor.

Dalszemi ulgami, jakie przyznano przyszłemu dzierżawcy w kontrakcie, jest zniżenie opłaty za wodę, co wyniesie około 1000 kor., oraz podwyższenie cen biletów teatralnych. Komisya zaproponowała mianowicie w § 32 projektu kontraktu podwyższyć na przedstawienia dramatu jedynie ceny biletów do lóż parterowych i I. piętra, oraz na krzesła parterowe od nr. 1—112. Ceny innych miejsc, zarówno jak ceny biletów na przedstawienia popularne mają pozostać bez zmiany. Co do cen na przedstawienia opery i operetki zaproponowano, by o 5 prc. z tem jednak zastrzeżeniem, że bilety na miejsca w cenie od 2 kor. w dół pozostały bez zmiany. Z tytułu tej podwyżki — sądzi komisya — będzie miał dyrektor dochodu około 15.000 koron.

Zliczywszy razem wszystkie dochody z ulg, przyznanych w projekcie nowego kontraktu dzierżawy — otrzyma się pokaźną kwotę 42.000 kor., co niewątpliwie przyczyni się do tego, że przyszły dzierżawca teatru będzie mógł pod względem finansowym związać przynajmniej koniec z końcem. Dziś — zaznaczył w dalszym ciągu referent — sytuacya jest tego rodzaju — że gdy dzierżawca potrąci sobie pensyę, jaka mu się słusznie należy za pracę i potrąci honoraryа swej żony, to pozostaje w rezultacie znaczny deficyt.

Podwyższając ceny biletów teatralnych, miała komisya na względzie nietylko interesy przyszłego dzierżawcy, lecz także interesy personalu teatralnego, a w szczególności sprawę podwyższenia płac aktorów, a zwłaszcza chóru i orkiestry.

Przeszedłszy z kolei do omówienia zmian w nowym kontrakcie dzierżawy na korzyść aktorów i personalu teatralnego, zauważył referent, przytoczywszy daty statystyczne innych teatrów, że pensye aktorów lwowskich w porównaniu z płacami innych aktorów nazwać można średniemi.

Komisya układając projekt nowego kontraktu w kierunku zmian na korzyść aktorów, miała do rozpatrzenia memoryał Związku artystów scen polskich. Referent nie może ukryć tego, że memoryał ten, zawierający szereg postulatów nie zrobił dobrego wrażenia. Gdyby bowiem chciano wszystkim tym postulatom zadość uczynić, potrzeba byłoby na to 380.000 kor. rocznie. Temu złemu wrażeniu, jaki wywołał wspomniany memoryał, nie dała się jednak porwać komisya teatralna, jak świadczą zmiany uczynione w projekcie nowego kontraktu dzierżawnego na korzyść artystów. Przedewszystkiem świadczy o tem § 26 projektu kontraktu, według którego dano personalowi teatralnemu ubezpieczenie emerytalne, które kosztować będzie gminę około 40.000 kor. rocznie. Tak samo z myślą o artystach i innym personalu teatralnym podwyższono ceny biletów na przedstawienia.

Zamieszczono dalej w § 25 projektu kontraktu postanowienie, że dzierżawca ma obowiązek zawierać kontrakty z aktorami i aktorkami na podstawie wzorowego kontraktu, który musi otrzymać zatwierdzenie komisyi teatralnej. Postanowiono nadto, że komisya teatralna opracuje regulamin, na podstawie którego zostaną uregulowane stosunki między dzierżawcą teatru z jednej, a artystami z drugiej strony. Referent sądzi, że przy układaniu wyżspomnianego wzorowego kontraktu wysłuchana będzie opinia artystów.

Przeszedłszy następnie do trzeciej kategoryi zmian w projekcie kontraktu dzierżawy, zaznaczył referent, że w § 4 kontraktu uwzględniono wniosek, postawiony swego czasu przez r. dr. Janika, iż przyszły dzierżawca teatru obowiązany będzie do przedstawień scenicznych sprawiać nie tylko dekoracye i ubiory, lecz także meble, odpowiadające czasowi i miejscu akcyi sztuk granych i osobom tam przedstawianym.

Ostatnie dwie kategorye zmian w projekcie kontraktu dzierżawy obejmują rygory artystyczne i prawne. W szczególności repertuar teatralny układa nie sam dyrektor teatru, lecz w porozumieniu z referentem komisyi teatralnej, a repertuar ten musi otrzymać zatwierdzenie całej komisyi teatralnej. Dyrektor teatru musi dalej na żądanie referenta komisyi teatralnej przedłożyć mu egzemplarz sztuki, wystawić się mającej, jak również przedstawić swego doradcę artystycznego i inscenizatora. Zamieszczono dalej w projekcie nowego kontraktu dzierżawy postanowienie, że podwyżka cen biletów na gościnne występy znakomitych artystów lub gron artystów, o ile nie przekracza 20 procent, może nastąpić jedynie za uprzedniem zezwoleniem miejskiej komisyi teatralnej, o ileby zaś podwyżka ta przekroczyć miała 20 procent ustanowionych cen w obecnym projekcie kontraktu, musi otrzymać także zatwierdzenie sekcyi finansowej.

Uczyniono dalej w § 43 projektu kontraktu dzierżawy teatru zmianę także w tym kierunku, że dzierżawca teatru bierze udział w posiedzeniach miejskiej komisyi teatralnej tylko wtedy, jeżeli zostanie przez prezydenta miasta na posiedzenie komisyi zaproszony. Dokonano zaś tej zmiany dlatego, gdyż niejednokrotnie ma komisya wziąć pod obrady sprawy, które wymagają poufnego traktowania.

W dalszym ciągu swych wywodów przeszedł radny Dąbrowski do omówienia strony artystycznej teatru miejskiego, przyczem wyraził zdanie, że wprawdzie teatr miejski znajduje się na przełomie, co jednak nie oznacza upadku, ale przemiany, które przewidział i przepowiedział przed pół wiekiem tak znakomity pisarz, jak Józef Korzeniowski w tym duchu, że literatura w teatrze przestanie być jedyną sztuką. W rzeczywistości — mówił r. Dąbrowski — coraz wyraźniej powstaje osobna sztuka teatralna, której artystą jest reżyser i inscenizator. Jestto więc sztuka stosowana, która łatwo zmienić się może w przemysł artystyczny, co do którego znów pilnować należy, aby nie przemienił się w pospolity przemysł teatralny. Ta nowa sztuka może i powinna być narodową, co nie polega na samem tyl-

ko dawaniu sztuk historycznych, czy patryotycznych.

Z kolei uzasadniał jeszcze r. Dąbrowski cztery rezolucye, zaproponowane przez sekcyę finansową, a zmierzające do rozdzielenia dramatu od opery i operetki, do utrzymania czystości języka na scenie, wprowadzenia debiutów aktorskich i przeznaczenia pewnej minimalnej kwoty rocznie na honorarya za oryginalne sztuki polskie.

Przemówienie swe zakończył referent prośbą o przyjęcie bez zmiany projektu nowego kontraktu na dzierżawę teatru od 1 lipca 1912 do 30 czerwca 1918.

Gdy r. Dąbrowski, po przeszło godzinę trwających wywodach, wypowiedział ostatnie słowo, odezwały się na sali huczne, długotrwałe oklaski.

Nad referatem tym rozwinęła się dłuższa, niezwykle ożywiona dyskusya, której jednak nie ukończono.

Pierwszy zabrał głos r. Rawski. Zaznaczywszy, że miasto dając przyszłemu dzierżawcy wszelkie możliwe ulgi, żąda od niego jedynie podniesienia sztuki polskiej, domagał się następnie, by w § 32 kontraktu uczyniono zmianę w tym kierunku, że podwyżka cen miejsc na występy gościnne znakomitych artystów lub gron artystów, o ile nawet miałaby przekroczyć 20 proc. tych cen, potrzebuje jedynie zatwierdzenia miejskiej komisyi teatralnej, nie zaś także sekcyi finansowej Rady miejskiej.

R. Olszewski wyraził przedewszystkiem komisyi teatralnej uznanie za pracę przy uporządkowaniu stosunków teatralnych, a podziękowanie r. Dąbrowskiemu za wyczerpujący referat. Zaznaczywszy z kolei, że w nowym kontrakcie dzierżawnym pogodzono interesy miasta z dobrem sztuki, omawiał memoryał Związku artystów polskich i zawarte w nim postulaty, przyczem zauważył, że gaże artystów wprawdzie nie są zbyt wysokie, ale społeczeństwo nasze jest ubogie, aby mogło artystów lepiej płacić.

W dalszym ciągu żalił się r. Olszewski, że subwencya, udzielana przez kraj na nasz teatr w kwocie 48.000 koron, jest w porównaniu z subwencyami, udzielanemi przez inne kraje na teatry, zbyt znikoma. Przemówienie swe zakończył mowca postawieniem wniosku, by miasto założyło szkołę dramatyczną i postarało się na ten cel o odpowiednią subwencyę krajową.

R. dr. Dwernicki wyraził najpierw ubolewanie, że w przeciągu trzech lat nie miała Rada sposobności pomówienia o artystycznym kierunku teatru miejskiego, jakkolwiek sprawa ta mogłaby przynieść wielkie korzyści nietylko samej dyrekcyi teatru, ale i artystom, a po części także przyczyniłaby się do zmiany opinii społeczeństwa o teatrze lwowskim.

Z kolei wspomniawszy o memoryale Związku artystów polskich, podniósł mowca— wśród akompaniamentu oklasków, jakimi darzyli słowa mowcy aktorzy i aktorki licznie zgromadzeni na galeryach — że w projekcie kontraktu powinno być zaznaczone wyraźnie, iż bonifikacye, jakie miasto daje przyszłemu dzierżawcy, powinny być przez niego obrócone na polepszenie bytu artystów. Bralem— mówił dr. Dwernicki — udział w kilku posiedzeniach komisyi teatralnej, gdzie wyż wspomniany memoryał Związku artystów polskich spotkał się przeważnie z przychylną opinią, o tyle przynajmniej, iż uznano, że żądania artystów nie są przesadzone, a nawet dyrektor Heller uznał bez zastrzeżeń, że dzisiejsze płace personalu teatralnego nie odpowiadają w zupełności warunkom pracy. Dyr. Heller dodał równocześnie, że gotów jest — jeżeli tylko uzyska dzierżawę teatru na dalsze sześciolecie — całą nadwyżkę dochodów, uzyskaną z podwyżki cen biletów użyć na polepszenie bytu personalu teatralnego, w szczególności chóru i orkiestry. Źle uczyniła — ciągnął dr. Dwernicki dalej — sekcya finansowa, iż nie zawarowała w kontrakcie dzierżawy, że ta nadwyżka dochodów, uzyskać się mająca z podwyżki cen biletów, a wynosząca około 40.000 kor., ma być obowiązkowo użyta na polepszenie bytu artystów. Którym zaś kategoryom personalu teatralnego ma być byt polepszony, należy ocenę pozostawić przyszłemu dyrektorowi teatru. Umieszczenie odpowiedniego postanowienia o użyciu nadwyżki dochodów, pochodzącej z podwyższenia cen biletów, w kontrakcie dzierżawy jest tem bardziej konieczne, iż gdyby dyrektor Heller nie ubiegał się o dzierżawę teatru, lub jej nie otrzymał, inny dzierżawca z powodu braku zastrzeżenia mógłby bardzo łatwo uwolnić się od tego obowiązku.

W dalszym ciągu swego przemówienia omawiał r. dr. Dwernicki bardzo obszernie postulaty Związku artystów polskich i twierdził, że zarzut referenta, jakoby żądania artystów były wygórowane, jest niesłuszny. Mowca na podstawie rozmaitych wykazów podał do wiadomości, że na 89 artystów 54 ma płacę niższą niż 300 kor., jakkolwiek praca ich, targająca silnie nerwy, powinna być lepiej wynagradzana. Byt materyalny członków orkiestry, którzy są wprost wyzyskiwani, jest bardzo opłakany. Niektórzy z nich, pomimo wyższych studyów, pobierają zaledwie 80 kor. miesięcznie, a tylko jeden ma... 250 kor. Również zasługują na poparcie postulaty członków chóru teatralnego.

Omawiając w dalszym ciągu projekt kontraktu, żądał mowca wyraźnego zaznaczenia w § 27, że nietylko inscenizatora i doradcę literackiego, ale także i reżyserów ma dyrektor obowiązek podać do wiadomości miejskiej komisyi teatralnej. Również, zdaniem mowcy, należałoby w tym paragrafie zamieścić klauzulę, że 1. kapelmistrza opery ma dzierżawca podać do zatwierdzenia miejskiej komisyi teatralnej, komisya teatralna zaś winna dołożyć starań, by o ile możności kapelmistrzem był Polak.

Z dalszych postulatów, które zdaniem referenta, winny być uwzględnione przez dzierżawcę, wymienił r. dr. Dwernicki między innemi postanowienie umieszczenia w kontrakcie, iż dzierżawca winien jest dawać artystom ryczałt na garderobę.

Ten postulat przypadł najlepiej do gustu galeryi, na której zgromadzony był personal teatralny płci pięknej, gdyż odezwały się huczne oklaski. W wśród aplauzu wyróżniały się donośne oklaski artystki dramatycznej p. Rotterowej, której dzielnie sekundowała siostra jej, p. Porajówna, reprezentantka *corps de ballet* naszego teatru.

R. Dwernicki przyznał wkońcu, że stosunki teatralne są dziś takie, iż trudno uwzględnić wszystkie postulaty artystów, sądzi jednak, iż na razie należałoby uchwalić dwie następujące rezolucye:

I. Rada miasta uchwala znaczne finansowe polepszenie warunków dzierżawy teatru dla przyszłego dzierżawcy w tym celu, aby nadwyżka dochodów, uzyskana w ten sposób przez dzierżawcę, była użyta na polepszenie bytu personalu, przedewszystkiem najniżej płatnego.

II. Do komisyi teatralnej będzie powoływany w razie traktowania spraw artystów, reprezentant artystów z głosem doradczym.

Wkońcu wyraził jeszcze mowca życzenie, aby w kontrakcie było uwidocznione, że dzierżawca może podnieść ceny biletów na premiery, co zresztą istnieje na całym świecie.

R. dr. Schleicher oświadczył, iż nie może zgodzić się z tem, by podwyżka cen biletów szła w nieskończoność dla pierwszej lepszej wyśpiewanej gwiazdy włoskiej, dlatego też sprzeciwia się wnioskowi r. Rawskiego, gdyż chce, aby sekcya finansowa stała na straży interesów publiczności.

Na tem o godzinie 10 wieczorem z powodu braku kompletu odroczył prezydent miasta p. Neumann dalszy ciąg dyskusyi do przyszłego czwartku.

Jutro, w sobotę, odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej, na którem rozpocznie się dyskusya generalna nad budżetam gminy m. Lwowa na r. 1912.

OSTATNIA POCZTA.

— P. Minister spraw zagranicznych hr. Berchtold był przyjęty wczoraj w Budapeszcie przez Najd. Arcyksięcia Józefa. Po południu odbył się u bar. Khuena obiad na cześć P. Ministra.

— Wczoraj odbyło się w Wiedniu posiedzenie subkomitetu, wybranego przez komisyę Izby poselskiej dla spraw funkcyonaryuszów państwowych. Na posiedzenie to przybyli P. Minister skarbu Zaleski, P. Minister spraw wewnętrznych bar. Heinold i kilku wyższych urzędników ministeryalnych jako przedstawicieli Rządu. Narady trwały do wieczora.

Po obszernej dyskusyi uchwalono prowadzić w przyszłym tygodniu dalej obrady co do ustalenia ostatecznego stanowiska Rządu wobec zmian przedłożenia, uchwalonych w komisyi. Z tego powodu nie będzie na razie przedłożone Izbie posłów sprawozdanie komisyi o pragmatyce służbowej.

— W Ministerstwie robót publicznych w Wiedniu odbyło się wczoraj pod przewodnictwem szefa sekcyi Homanna posiedzenie komisyi w sprawie reformy ustawy górniczej. Propozycye komisyi będą obecnie przedmiotem dalszych rokowań. Następne posiedzenie odbędzie się po świętach Wielkanocnych.

— Na wczorajszem posiedzeniu Rady m. Tryestu wybuchła znów obstrukcya socyalistyczna przy obradach nad nowem towarzystwem tramwayowem. Posiedzenie zamknięto. Termin następnego podany będzie w drodze pisemnej do wiadomości.

— Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu węgierskiego zgłosiło się kilku posłów do głosu, celem omówienia wywodów prasy wiedeńskiej o oświadczeniach premiera w sprawie rezerwistów. Prezydent oświadczył jednak, że dyskusya taka nie jest dopuszczalna, a sprawa owa może być poruszona tylko w formie interpelacyi. Prezydent zawiadomił następnie, że ci posłowie, którzy wczoraj z powodu nadwątlonego zdrowia prosili o urlopy, cofnęli swe prośby, natomiast zgłosiło się kilku nowych posłów z prośbą o urlop 16-dniowy. Prezydent zamierza te wszystkie prośby łącznie traktować i podda je łącznie pod głosowanie.

Nad tą sprawą wywiązała się długa dyskusya formalna. Opozycya domagała się, by nad każdą prośbą z osobna odbywać imienne głosowanie, czemu prezydent się sprzeciwiał, jako postępowaniu niezgodnemu z regulaminem.

Dyskusya formalna wypełniła jednakowoż całe posiedzenie i nie została jeszcze ukończona.

— W parlamencie Rzeszy niemieckiej toczyła się wczoraj w dalszym ciągu dyskusya na etatem ministerstwa spraw wewnętznych.

P. Bassermann (n. l.) domagał się zmiany ustawy o ubezpieczeniu w kierunku zniżenia granicy wieku z 70 na 65 lat. Fakt, że urzędnicy należą do obozu socyalistycznego, choć nie są usposobieni antimonarchistycznie, jest często wynikiem nędzy. Mowca sprzeciwił się wszelkim ustawom wyjątkowym i zamiarom wytępienia socyalizmu środkami gwałtownymi. Strzelanie do własnych rodaków prowadzi do zamachów i rewolucyi. Mowca polemizował wkońcu z kanclerzem i wskazał, że nie wolno lekceważyć faktu, iż $4\frac{1}{2}$ miliona głosów padło na socyalistów.

P. Doormann (p. p. lud.) popierał wywody przedmowcy i potępił terroryzm.

Sekr. stanu Dellbrück odparłszy zarzuty p. Bassermana, wystąpił przeciw socyalistom z powodu, że nie popierali akcyi rządu w sprawie reform na polu społecznem. Ubezpieczenie możliwe jest na zasadach komunalnych. Ustanowienie maksymalnego czasu pracy nie da się przeprowadzić.

— Jak donoszą *Oberschles. N. Nachr.* odbyło się w Katowicach zebranie 5 związków górniczych, niemieckiego, katolickiego, socyalistycznego, polskiego i związku kopalń „Dunker“ (?), na którem uchwalono nie rozpoczynać strajku, mimo, że pracodawcy odrzucili żądania co do podwyższenia płac i mimo, że poseł Sosiński oświadczył się za strajkiem. Mają być wdrożone nowe rokowania o poprawę płac.

— *Köln. Ztg.* otrzymała z Konstantynopola wiadomość, że Porta wezwała ambasadora niemieckiego i konsulów niemieckich, aby w myśl dekretu o wydaleniu Włochów, poczynili odpowiednie zarządzenia celem uregulowania wyjazdu Włochów z Syryi.

— Po onegdajszej Radzie ministrów w Konstantynopolu Porta wysłała ambasadorowi w Londynie instrukcye z poleceniem, by rozpoczął rokowania w sprawie kolei Bagdad-Zatoka perska.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Przyjazd ks. Biskupa Sapiehy do Krakowa.

Kraków, 1 marca. Książę Biskup Sapieha przybył dziś o godz. 2 po południu do Krakowa. Na dworcu zebrało się duchowieństwo z ks. Biskupem Nowakiem na czele, przybyli dalej: delegat Fedorowicz i inni naczelnicy Władz, komendant korpusu Ermolli z generalicyą, prezydent Leo z Radą miejską, rektor Szajnocha z przedstawicielami Wszechnicy Jagiellońskiej, Rada powiatowa z wicepr. Milieskim, cechy ze sztandarami, instytucye katolickie i bardzo liczne zastępy obywatelstwa i mieszczaństwa.

Wysiadającego z wagonu Księcia Kościoła witano okrzykami: Niech żyje!

Po przywitaniu na peronie, przeszedł Książę-Biskup do salonu Cesarskiego. Tu powitał go przemową prezydent miasta dr. Leo. Ks. Sapieha dziękował w serdecznych słowach za powitanie i zaznaczył, że na gruncie wiary katolickiej pragnie pracować dla dobra ludu katolickiego, kraju i Ojczyzny.

Wychowankowie zakładu św. Józefa dla osieroconych chłopców wręczyli księciu Biskupowi bukiet kwiatów o barwach biało-czerwonych.

Następnie delegat Fedorowicz przedstawił księciu Biskupowi przybyłe na jego powitanie wybitniejsze osoby, między niemi Andrzejową hr. Potocką.

Gdy ks. Biskup Sapieha wyszedł na plac przed dworcem, tysiączne tłumy powitały go okrzykiem: Niech żyje!

Ks. Sapieha wsiadł do powozu z ks. Biskupem Nowakiem i przejechał wśród szpaleru chorągwi cechowych i młodzieży szkolnej. Wśród tego sformułował się pochód. Na czele postępowała banderya Krakusów, za nią jechał książę Biskup w powozie, dalej szli członkowie kółka kontuszowego, cechy krakowskie z starszyzną, z buzdyganami i sztandarami, obywatelstwo.

Po drodze witano ks. Biskupa okrzykami. W ulicy Lubicz bataliony 13 i 20 p. p. tworzyły szpalery.

Ks. Biskup przejechał ulicami Lubicz, Basztową, Floryańską, przybranemi chorągwiami, do kościoła N. P. Maryi. Ztamtąd udał się następnie do pałacu biskupiego.

Kraków, 1 marca. Na przyjazd ks. Biskupa miasto przybrane chorągwiami. Salon na dworcu przybrano kwiatami i roślinami.

Kraków, 1 marca. Dziś rano po otwarciu zakrystyi w kościele OO. Jezuitów napadł na zakrystyana brata Bartkowiaka nieznany mężczyzna i zadał mu kilka ran nożem w głowę, czoło i twarz. Napastnik dusił też zakrystyana sznurem, zwanym cingulum, używanym do przepasywania się kapłana w czasie Mszy św. Przyzwana policya znalazła dużo krwi na podłodze zakrystyi i na klamce. Brat Bartkowiak opowiadał, że napastnik ukrył się był w kaplicy św. Antoniego, do której schody prowadzą z zakrystyi. Nie jest wykluczona osobista zemsta wydalonego służącego.

Kraków, 1 marca. Na Krowodrzy przy burzeniu domu waląca się ściana zabiła jednego murarza, a drugiemu złamała nogę.

Nowy Targ, 1 marca. Rada gminna nadała szefowi sekcyi w Ministerstwie skarbu, dr. Kazimierzowi Gałeckiemu, obywatelstwo honorowe w uznaniu zasług jego około rozwoju tego miasta.

Wiedeń, 1 marca. Bilans Banku dla krajów koronnych za r. 1911 wykazuje czysty zysk w kwocie 13,556.000 kor. z dywidendą 30 kor. za akcyę czyli $7\frac{1}{2}$ prc.

Wiedeń, 1 marca. Podług statystyki handlu zagranicznego Austro-Węgier wywóz w styczniu wynosił 186,200.000 kor. przywóz 262,900.000 kor. Passivum bilansu wynosi w styczniu 76,700.000 kor., gdy w roku zeszłym w tym samym czasie wynosiło 64,400.000 kor.

Budapeszt, 1 marca. Na wczorajszem posiedzeniu Rady generalnej Banku austro-węgierskiego generalny sekretarz Pranger przedłożył sprawozdanie, wykazujące, że w pierwszych dwóch tygodniach b. r. przedłożono weksli na sumę 988,700.000 K., czyli o 208,500.000 K. więcej, niż w tym samym czasie r. u. Rada generalna uchwaliła na razie nie zmieniać stopy procentowej.

Poznań, 1 marca. *(Tel. pryw.)* Izba karna w Starogrodzie skazała na 1000 marek lub 100 dni więzienia redaktora *Pielgrzyma*, p. Skrobelskiego, za rzekomą obrazę wikarego ks. Aeltermanna z Frydlądu.

Kijów, 1 marca. *(Tel. pryw.)* Redaktorkę tygodnika *Ogni*, Olgę Prohazko, skazano za artykuł p. t. „Życie kijowskie“ na 400 rubli lub półtora miesiąca więzienia.

Piotrków, 1 marca. *(Tel. pryw.)*. W przedsionku sądu aresztowano redaktora *Gońca Częstochowskiego* p. Galińskiego, którego wskazał jakiś chłopiec. Powód aresztowania nieznany.

Paryż, 1 marca. Do Pontoise przybyły w nocy trzy indywidua i usiłowały wtargnąć do kancelaryi rejenta. Spłoszeni dali kilka strzałów z rewolwerów i uciekli. Jak ogólnie przypuszczają, są to owi złoczyńcy, którzy onegdaj zastrzelili policyanta w Paryżu.

Paryż, 1 marca. Złoczyńcy z Pontoise podpalili koło St. Quintin skradziony samochód, na którym jechali i zbiegli w kierunku Paryża. Właściciel skradzionego samochodu rozpoznał w nim swą własność.

Londyn, 1 marca. *Times* donosi, że stronnictwo robotnicze postanowiło wnieść w Izbie bil w sprawie płacy minimalnej. Zawierać on będzie skalę płac minimalnych, uchwaloną przez Związek górników dnia 2 lutego.

Dzienniki liberalne donoszą, że urząd handlowy wygotowuje projekt ustawy o płacach minimalnych w przemyśle węglowym. Projekt ten ma być za kilka tygodni wniesiony do parlamentu.

Stan rzeczy w Chinach.

Waszyngton, 1 marca. *(Ass. Press)*. Na notę sekretarza stanu, Knoxa, w sprawie ewentualnego wspólnego postępowania w Chinach nadesłały już cztery mocarstwa odpowiedź, zgadzającą się na tę propozycyę, a mianowicie Anglia, Niemcy, Rossya i Japonia. Od Austro-Węgier, Francyi i Włoch niema jeszcze odpowiedzi.

Nowy Jork, 1 marca. Według wiadomości z Cap Haitien (na wyspie Haiti) we wtorek odbyła się walka, w której padło 12 rewolucyonistów, a wielu z nich zostało zranionych. Wojsko rządowe straciło 22 ludzi. Kanonierka z San Domingo wysadziła na ląd koło Monte Cristi 580 ludzi.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa dnia 1 marca 1912.

HOTEL EUROPEJSKI. Pp.: S. Teodorowicz z Ożydowa, A. Gołaszewski z Korytnik, J. Dunka de Sajo, J. Łapczyński z Dresdew, J. Mokry z Drohobycza, J. Ostan z Baworowa, J. Barzeneche z Krakowa, J. Grunwald z Nowosiółki.

HOTEL FRANCUSKI. P. Dr. S. Reich z Rzeszowa.

HOTEL VICTORIA. Pp.: K. Rościszewski z Rossyi, W. Bobrowski z Borysławia.

HOTEL IMPERIAL. Pp.: M. hr. Baworowski z Germakówki, K. Zaleski ze Stryja, K. Lipski z Krakowa, dr. W. Kern z Borysławia.

CENNIK
Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 1 marca 1912.

	płacą K	h	żądają K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	697	—	705	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	438	—	446	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	545	—	549	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	480	—	490	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	—	—
" " " 4½ pr. w. a. los w 50 l.	98	60	99	30
" " " 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	91	90	92	60
" kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	98	70	99	40
" " 4 pr. w. a. los w 57 l.	92	10	92	80
Banku gal. ziem. kr. 4½% 60 l.	98	65	99	35
List. Zast. Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½% 60 l.	98	70	99	40
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	98	20	98	90
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	97	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	91	90	92	60
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98	10	98	80
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	—	—	—	—
Komun. Banku kr. 4½ pr. (3 em.)	98	30	99	—
" " " 4 pr. (4 em.)	90	20	90	80
Kol. lokalne dtto 4 pr.	90	—	90	70
Pożyczki kr. 4 pr. po 300 kor. z roku 1893	91	50	92	20
Pożyczki kraj. 4 prc. z r. 1908	90	30	91	—
" m. Lwowa 4 pr.	88	30	89	—
" " 4 konwer.	91	30	92	—
" m. Krakowa	89	50	90	20
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	46
20 frankówka	19	17	19	30
100 rubli rossyjskich srebrnych	252	—	254	—
" " " papierowych	254	30	255	30
100 marek niemieckich	117	50	118	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28 lutego 1912.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	89·95	90·15
styczeń-lipiec	89·95	90·15
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	93·30	93·50
kwiecień-październik	93·30	93·50
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
" " 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1576·—	1636·—
" " 1860 po 100 zł. 4 pr.	433·25	445·25
" " 1864 po 100 zł.	610·—	622·—
" " 1864 po 50 zł.	309·—	315·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	288·75	289·50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·05	114·25
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	89·95	90·15
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	91·10	92·10
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	111·75	112·75
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¼ pr. (ostemp. akcye)	436·—	438·50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5% pr.	111·75	112·75
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	90·65	91·65
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	90·80	91·80
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	102·60	103·60
w złocie za 300 zł. 5 pr.	120·75	121·75
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	92·50	93·50
Kol. czeskiej emisa. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	92·20	93·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	94·45	95·45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	94·75	95·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	94·75	95·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	94·10	95·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	94·35	95·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1893, 4 prc.	94·15	95·15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	94·60	95·60
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	90·10	91·10
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	92·25	93·25
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1884 4 pr.	90·60	91·60
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	112·25	113·25
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	110·—	110·20
" " " w wal. kor. 4 pr.	89·80	90·—
" obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	299·25	311·25
" poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	425·—	437·—
" " 50 zł. (100 kor.)	212·75	213·75
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	92·50	93·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	90·70	91·70
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·75	101·75
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1892 los za 200 kor. 4 pr.	91·50	92·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	91·—	92·—
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·70	98·70
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	88·70	89·70
Renta włoska za 100 lirów (80 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	124·—	130·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	246·—	249·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	—·—	—·—
" " obl. prem. z r. 1889 3 pr.	299·25	311·25
" " " " 1889 3 pr.	268·50	280·50
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	99·70	100·40
" " " " 4 pr.	—·—	—·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
" " " " los 50 l. 4½ pr.	98·75	99·75
" " " " 65 l. 4 pr.	92·—	93·—
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·75	99·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	91·50	92·50
" " " " 4 pr. los. 41 lat	96·—	—·—
" " " " 4 pr. starsze	96·70	97·70
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	98·75	99·75
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	98·50	99·50
Banku kr. obl. kolej. gal. 57½ l. 4 pr.	90·—	90·45
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	96·30	97·30
" " " 50 lat w. k. 4 pr.	96·70	97·70
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	113·15	114·15
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·25	113·25
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	83·40	84·40
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	89·70	90·70
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 300 zł. 5 pr.	100·90	101·90
" " " " 1890 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	35·40	39·40
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 zł.	503·—	515·—
Clary 40 zł. m. k.	190·—	200·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	76·50	82·50
Palfy 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	66·40	72·40
" " węg. tow. 5 zł.	45·—	51·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	79·—	85·—
Salma 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	340·75	341·75
Peszt. Banku handl. 500 zł.	4030·—	4040·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	655·50	656·50
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	870·—	871·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	793·—	794·50
Gal. banku hip. 200 zł.	700·—	—·—
" " dla han. i przem. 200 zł.	440·—	441·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	550·10	551·10
" Austro-węg. 1400 kor.	1970·—	1980·—
" Związku (Unionbank) 200 zł.	632·—	633·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	280·—	281·—
Zivnostenska banka 100 zł.	294·—	295·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	457·—	460·—
" " " akcye zakład. 200 zł.	420·—	430·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5060·—	5080·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	400·—	402·—
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	545·—	549·—
" Lwów-Kleparów-Jaworów lokal 400 kor.	310·—	320·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. m. k.	1157·—	1163·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	789·—	791·20
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	736·—	740·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	943·25	944·25
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2829·—	2839·—
Schodnicy 500 kor.	453·—	459·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	335·—	338·50
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	252·—	254·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·80	241·10
Paryż za 100 franków	95·40	95·52½
Petersburg za 100 rubli 4½ pr.	254·25	255·—
Niemieckie banki	117·65	117·85
Włoskie banki	94·67½	94·82½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·15	95·30
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·37	11·40
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·11	19·13
20-markówka	23·54	23·57
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·67½	117·87½
Włoskie banknoty za 100 lir	94·70	94·90
Ruble	2·54¼	2·55¼

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

G. D. Z. 37.661/911 (VII. b) (2523 2—3)

Amtliche Kundmachung.

Die k. k. Generaldirektion der Tabakregie plant die Errichtung einer Wasserfassungs- und Wasserleitungsanlage bei der k. k. Tabakfabrik in Jagielnica.

Wegen Sicherstellung der hiefür erforderlichen Einrichtungen wird hiemit der Konkurs ausgeschrieben.

Die benötigen Lieferungen und Arbeiten umfassen die komplette Herstellung der Wasserfassungs- und Wasserleitungsanlage, samt Reservoir-, Pumpen-, Leitungs- und Hydranten- Anlagen.

Interessenten können 2 Exemplare der eine Erfordernis - Aufstellung enthaltenden Ausschreibungsbedingungen, eine Beschreibung und drei Skizen bei der h. o. Hilfsämter-Direktion während der Amtsstunden gegen Empfangsbestätigung beheben.

Ein Exemplar der Aussreibungen ist nur Anbotstellung in der Weise zu verwenden, dass in die auf Seite 7 beginnende Erfordernis - Aufstellung die Einheitspreise, Pauschalbeträge etc. an den hiefür vorgesehenen Stellen eingesetzt werden.

Die Preise sind einschliesslich Montierung und Inbetriebsetzung und inklusive allfälliger Ingenieurspesen, der Kosten für Reise und Quartier der Montierungspersonales, sowie des Transportes und der Beistellung der Werkzeuge anzustellen.

Für Verpackung und Fracht sämtlicher Einrichtungen loko Tabakfabrik sind getrennte Pauschalbeträge einzustellen.

Das als Anbot dienende Exemplar der Ausschreibungsbedingungen ist mit Stempelmarken von 1 K. per Bogen zu versehen; etwaige Beilagen wie Skizzen Erläuterungsberichte, sowie Ergänzungen und Alternativ-Anbote unterliegen gleichfalls der Stempelpflicht.

Die Anbote sind bis längstens 18 März 1912, mittags, bei der k. k. Generaldirektion der Tabakregie in Wien, IX. Porzellangasse 51, einzureichen.

Der zu versiegelnde Umschlag hat die Aufschrift „Offert für die Wasserleitungsanlage bei der k. k. Tabakfabrik in Jagielnica" zu tragen.

Die Eröffnung der Anbote, welcher die Anbotsteller beiwohnen können, erfolgt am 19 März 1912, 10 Uhr. vormittags.

Die k. k. Generaldirektion behölt sich die frei Wahl unter den Offerenten vor.

Die Anlage ist bis Ende August 1912 in Betrieb zu setzen.

Die seinerzeit zu bestellende Kaution wird mit fünf (5) % der Rechnungssomme bemessen.

K. k. Generaldirektion der Tabakregie.

Wien, am 17 Februar 1912

Der k. k. Sektionschef und Generaldirektor:
Scheuchenstuel.

L. cz. E. 2162/11 (4) (2636)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wydziału powiatowego w Żydaczowie, zastąpionego przez adw. dr. Goldfingera, odbędzie się dnia 29 marca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacya 1/3 części lwh. 731, 1/4 i 1/12 części lwh. 155 oraz całej realności lwh. 848 gm. Sulatycze wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: 1. lwh. 731 na 150 kor., 2, lwh. 155 na 50 koron, 3. lwh. 848 na 550 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 100 kor., ad 2. 33 kor. 34 h., ad 3. 366 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Akta przejrzeć można w tut. sądzie Oddz. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żurawno, dnia 11 lutego 1912.

L. cz. E. 2030/11 (3) (2559 2—3)

Edykt.

Dnia 4 marca 1912 odbędzie się licytacya realności lwh. 67 gm. Hupie.

Cena szacunkowa wynosi 3659 kor. 05 hal.

Najniższa cena wynosi 2439 kor. 38 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 30 stycznia 1912.

C. i k. Intendantura 11 korpusu.

L. 1367 z r. 1912 (2524)

Awizo.

Na pokrycie zapotrzebowania wojskowych magazynów (filialnych) prowiantowych zakupi się sposobem kupieckim:

Dla magazynu prowiantowego (filialnego) w	żyta suchej galicyjskiej prowiniencyi	owsa suchej galicyjskiej prowiniencyi	siana	podściółki	słoma do łóżek	Uwaga
	podług przeróbek		galicyjskiej prowiniencyi luźne lub prasowanej			
	metrycznych cetnarów					
Kamionka str.	—	2000				Odstawa fix do końca maja siano i słoma — dla Czerniowiec fix do końca lipca 1912 w ratach w przybliżeniu równych.
Tarnopol	400	—				
Żółkiew	—	2800				
Stanisławów	600	600				
Czerniowce	500	4000	2700	400	500	

Intendantura korpuśna, która zapodania samoistnie rozstrzyga, zastrzega sobie prawo kupna nie uskuteczniać jeżeliby do dnia 19 marca 1912 zapotrzebowanie przez ręczne zakupno pokryte zostało lub tylko część zapodanych ilości zakupić.

Ostemplowane podania mają najpóźniej dnia 21 marca 1912 do godziny 10 rano do intendantury 11 korpusu we Lwowie wpłynąć.

Bliższe warunki zawiera zeszyt zwyczajów kupieckich, które w powyżej wymienionych magazynach i filiach przeglądać i teże ostatni bezpłatnie nabyć można.

Zapłata nastąpi podług postanowień zeszytu warunkowego art. I. przez odnośne magazyny prowiantów względnie kasę główną krajową jako biuro płatnicze wojskowe we Lwowie w drodze pocztowej Kasy oszczędności.

Lwów, dnia 24 lutego 1912.

Z c. i k. Intendatury 11 korpusu.

Ч. сп. Е. V. 2916/11 (4) (2471 1—2)

Оголошене переторгу.

На попиране Кредиту звязкового в Станиславові через адв. др. Олесницкого, відбуде ся дня 15 марта 1912 перед полуднем 9 о годинї в низше означенім суді, комната ч. 92 переторг: 1. цілої реальности вик. гіп. 417 гр. Черніїв складаючої ся з 4 парцель грунтових, 2. 1/2 реальности вик. гіп. 416 гр. Черніїв складаючої ся з 2 парцель гр. і 3. цілої реальности вик. гіп. 1424 гр. Черніїв з 1 парцелї гр.

Продати ся маюча недвижимість в оцінена: ad 1 на 1290 кор., ad 2. на 120 кор., ad 3. на 500 кор.

Найнизша подача виносить: ad 1. 860 кор., ad 2. 80 кор., ad. 3. 233 кор. 32 сот., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу і грамоти відносячі ся до недвижимостий (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оціненя і т. д.), могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді комната ч. 95 підчас годин урядових.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ V.
Станиславів, дня 6 лютого 1912.

L. cz. E. 692/11 (11) . (2564)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Iwana i Onufrego Workunów w Lazach i Firncy prot. Leipziger Cement industrie dr. Gaspary s. Comp. w Markranstadt, zastąpionej przez adw. dr. Landyego w Krakowie, odbędzie się dnia 13 marca 1912 o godzinie 8 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya:

1. realności obj. lwh. 82 kg. Lazy Mikołaja Moszczańskiego własnej składającej się z pb. 558,

2. realności lwh. 915 kg. Lazy zob. Mikołaja Moszczańskiego własnej składającej się z pgr. 3166 i pb. 499,

3. realności lwh. 797 kg Lazy zob. Mikołaja Moszczańskiego własnej składającej się z pb. 498, pgr. 1054/2, 3264/1, 3264/5, 3265/1 i 3265/3.

Nieruchomość ad 1. wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 1200 kor., realność ad 2. na 1039 kor. 20 h., zaś realność ad 3. na 6537 kor. 54 hal.

Najniższa cena wynosi co do realności ad 1. kwotę 800 kor., co do realności ad 2. kwotę 692 kor. 80 h., zaś co do realności ad 3. kwotę 4358 kor. 36 h., i poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości, dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radymno, 30 stycznia 1912.

L. cz. E. 2254/11 (5) (2565)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Gwoździcu, odbędzie się dnia 28 marca 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 1. licytacya realności lwh. 112 gm. Orelec składającej się z pgr. lk. 921/2 obszar 45 ar 35 m.²

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1088 kor.

Najniższa cena wynosi 725 kor. 20 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d., może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sniatyn, 7 lutego 1912.

L. cz. E. 2034/11 (5) (2568)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Andrucha Garbaszewskiego, jako opiekuna mał. Michała Olendra, odbędzie się dnia 1 kwietnia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Zborowie licytacya 1/4 części realności obj. lwh. 144 ks. gr. gm. Bzowica i 1/4 części z 1/2 lwh. 418 ks. gr. gm. Bzowica.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione a to: 1/4 lwh. 144 na 200 kor., 1/8 lwh. 418 na 100 kor.

Najniższa cena wynosi przy 1/4 lwh. 144 kwotę 133 kor. 34 h., zaś przy 1/8 lwh. 418 kwotę 66 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zborów, dnia 5 lutego 1912.

L. cz. F. 2112/11 (2633)

Edykt licytacyjny.

Wskutek uchwały z dnia 27 grudnia 1913 L. E. 2111/11 sprzedane będą dnia 1 kwietnia 1912 o godzinie 11 przed południem w drodze publicznej licytacyi: 5 wagonów słodu, 600 kg. chmielu.

Przedmioty te można oglądać dnia 1 kwietnia 1912 między godziną 10 a 11 przed południem w Baczynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stary Sambor, dnia 9 lutego 1912.

L. 3693/8 (13) (2635)

Edykt licytacyjny.

Celem zniesienia spółwłasności odbędzie się dnia 17 kwietnia 1912 o godzinie 8 przed południem w tut. sądzie, biuro Nr. 19 licytacya realności obj. lwh. 61 gm. Ilińce Maryi z Prokopiuków Bebycz i Simona Rosenstocka po połowie własnej, składającej się z 73 ar 52 m.² gruntu, chaty, stajni i kurnika wraz z przynależnościami opisanemi w protokole ocenienia.

Wystawiona na licytacyę realność jest ocenioną na 2444 kor. 72 hal. i kwota ta stanowi cenę wywołania i najniższą cenę, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 17 lutego 1912.

L. cz. E. 872/11 (5) (2616)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Eisena w Baligrodzie, odbędzie się dnia 30 marca 1912, o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Baligrodzie licytacya realności, a to 1/2 lwh. 17, 2/8 części lwh. 116 i 1/32 części lwh. 128 gm. Manów.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 1433 koron 20 hal.

Najniższa cena wynosi 1070 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, prokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowanią jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Baligród, dnia 31 stycznia 1912.

L. cz. E. 4978/11 (10) (2623)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jossla Lockera w Kutach odbędzie się dnia 12 kwietnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya realności lwh. 41 gminy Słobódka składającej się z pb. 73 wraz z chatą pr. gr. 119/1, 119/3, 120/1 o łącznym obszarze 67 ar 71 m.²

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 3184 kor.

Najniższa cena wynosi 2122 kor. 70 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej tutejszym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 22 lutego 1912.

L. cz. E. 2702/11 (4) (2626)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Rozalii Michalak w Hołoskowie, zastąpionej przez dr. Michała Łuckiego, odbędzie się dnia 12 kwietnia 1912 o godzinie 11 30 przed południem w Sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19 licytacya: 1. realności lwh. 494, 2. 3/5 części realności lwh. 702 gminy Wołosów wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione ad 1. na 1574 kor. 50 h., ad 2. na 2379 kor. 66 h,

Najniższa cena wynosi ad 1. 1036 kor. 34 hal., ad 2. 1586 koron 44 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomosciach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nadwórna, dnia 21 lutego 1912.

L. cz. E. 1139/11 (5) (2629)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jurka Pigana odbędzie się dnia 20 marca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie powiatowym w Sieniawie w biurze Nr. 9 licytacya realności lwh. 1742 gminy Piskorowice na Jędrzeja Pigona wpisanej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 266 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sieniawa, dnia 15 lutego 1912.

L. cz. E. X. 1253/11 (5) (2630)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wolfa Libera, jako cesyonaryusza Wasyla Luchowskiego i Wasyla Stanka, odbędzie się dnia 20 marca 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Sieniawie licytacya realności lwh. 789 gminy Dobra składającej się jedynia z pgr. 4475/1 w obszarze 1 morga 396 s.²

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 1000 kor.

Najniższa cena wynosi 666 kor. 68 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sieniawa, dnia 15 lutego 1912.

L. cz. E. 3684/11 (5) (2561)

Zobowiązany niewiadomi z miejsca pobytu Mikołaj Fediów przez kuratora adw. dr. Marienberga o Podhajcach.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Hnata Buhaja w Telaczem odbędzie się dnia 29 marca 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya całej realności obj. l. w. h. 123 gm. Telacze wraz

z przynależnościami, składającemi się z płotu sztachetowego z drzewa dębowego, około 26 m. długiego około 18—20 drzewek młodych, jasionków i jednej osiki, trzech czereśni, jednej gruszy i 6 śliw.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 912 koron, przynależności zaś na 30 kor. 40 h.

Najniższa ceny wynosi 628 kor. 27 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3. II.

Takie prawa. wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 7 lutego 1912.

L. cz. E. 1133/11 (5) (2617)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Berla Blanka i Majlecha Mellera w Baligrodzie, odbędzie się dnia 30 marca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Baligrodzie licytacya 2/3 części lwh. 29, 4/36 części lwh. 8, 2/12 części lwh. 9, 2/18 części lwh. 11, 2/6 części lwh. 30 i 2/24 części lwh 31 ks. gr. gm. Szczerbanówka.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 1937 kor. 32 hal.

Najniższa cena wynosi 1295 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Baligród, dnia 31 stycznia 1912.

Ч. сп. E. 2033/11 (5) (2628)

Оголошене переторгу.

Дня 13 марта 1912 перед полуднем о годині 9 в низше означеним суді, кoмната ч. 5 відбуде ся переторг цілої посілости чвг. 546 гром. Черче і половини посілости чвг. 1253 гром. Черче.

Продати ся маючі недвижимости суть оцінені а то: посілість чвг. 546 на 1940 кор. натомість половина посілости чвг. 1253 гром. Черче на 300 кор.

Найнизша подача виносить дотично до посілости чвг. 546 гром. Черче квоти 1293 кор. 33 сот., натомість дотично 1/2 посілости чвг. 1253 гром. Черче квоту 200 кор., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу, котрі ся заразом затверджає і грамоти, відносячі ся до недвижимости (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оцінення і т. д.), могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означеним суді, комната ч. 5 підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнїйше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимости якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тільки прибитєм в суді, як би они анї не мешкали в области низше означеного суду, анї не вскaзали поіменно повновластця для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ IV.
Рогатин, дня 8 лютого 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2176 (2413 3—3)

Edykt.

C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa wszystkich, którym po myśli § 25 ust. not. przysługiwałyby pretensye odszkodowawcze do kaucyi notaryalnej Artura Tyszeckiego, jako byłego zastępcy c. k. notaryusza w Stanisławowie, ażeby pretensye te w przeciągu sześciu miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu, w tutejszej Izbie tem pewniej zgłosili, ileże w razie przeciwnym Izba bez względu na ich roszczenia udzieli swego przyzwolenia na dewinkulacyę tej kaucyi i wydanie jej, jak i odnośnych dokumentów kaucyjnych do rąk osoby ku temu uprawnionej.

C. k. Izba notaryalna.
Lwów, dnia 13 stycznia 1912.

L. cz. C. I. 78/12 (1) (2545 2—3)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Michałowi Kucharskiemu, wniesiony został do podpisanego sądu przez Chaima Bursztyna pozew o zniesienie współwłasności gruntu w Sokołówce zpn., na podstawie którego wyznaczoną została rozprawa na dzień 5 marca 1912 o godzinie 9 rano, b. Nr. 3.

Celem strzeżenia praw Michała Kucharskiego ustanawia się p. dr. Maurycego Schrenzla adw. w Bóbrce kuratorem, który zastępywać będzie niewiadomego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bóbrka, dnia 3 lutego 1912.

L. cz. Cw. III. 57 12 (2) (2597)

Edykt.

Przeciw Józefowi Towarnickiemu przedtem we Lwowie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez firmę Hlawatsch & Izbary pozew o 441 kor. 37 hal.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z 6 stycznia 1912.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Adolfa Selzera we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Lwów, dnia 2 lutego 1912.

L. cz. C. II. 43/12 (1) (2631)

Edykt.

Przeciw Janowi Władysławowi hr. Zamoyskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokołowie przez Michała Surowca wójta w Trzebusce pozew o wykreślenie prawa zastawu.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 5 marca 1912 o godz. 9·30 rano, b. Nr. 21.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Wawrzyńca Plizgę w Trzebusce, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo. dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sokołów, dnia 22 lutego 1912.

L. cz. C. I. 34/12 (1) (2624 1—3)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Potszniakowi po Ołeksie i Maryi zamężnej Woźna, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lutowiskach przez Ciwię Segel kupcową w Lutowiskach pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 182 ks. gm. Lutowiska przez fizyczny podział.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 14 marca 1912 o godz. 8 rano w sądzie poniżej wymienionym, sala rozpraw Nr. I.

Celem strzeżenia praw pozwanych Iwana Potisżniaka po Ołeksie i Maryi zamężnej Woźna ustanawia się p. Dawida Weinfelda kupca w Lutowiskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych Iwana Potiszniaka po Ołeksie i Maryę zamężną Woźna w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Lutowiska, dnia 26 lutego 1912.

L. cz. C. III. 467/12 (1) (2599)

Edykt.

Przeciw Benzionowi Seidman, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Mozesa Hilferdinga pozew o 600 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 8 lutego 1912 Cw. III. 467/12 (1).

Celem strzeżenia praw Benziona Seidmana ustanawia się p. dr. Ludwika Glasera adw. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy
Oddział III.
Lwów, dnia 8 lutego 1912.

L. cz. Cw. IV. 162/12 (1) (2589)

Edykt.

Przeciw Benzionowi Seidmanowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Leibę Grünberga pozew o 954 kor., na podstawie którego wydano nakaz zapłaty z dnia 3 lutego 1912 Cw. IV. 162/12 (1).

Celem strzeżenia praw Benziona Seidmana ustanawia się p. dr. Ludwika Glasera we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Benziona Seidmana w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 3 lutego 1912.

L. cz. C. II. 23/12 (1) (2627)

Edykt.

Przeciw Józefowi Niemcowi i Janowi Jedynakowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przeworsku przez Błażeja Ruta pozew o 600 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę w tym sądzie na dzień 8 lutego 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Józefa Niemca i Jana Jedynaka ustanawia się p. dr. Zborowskiego adw. w Przeworsku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Niemca i Jana Niemca w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Przeworsk, dnia 26 stycznia 1912.

L. cz. Cw. 214/12 (1) (2600)

Edykt.

Przeciw Berischowi Wolfowi z Tłuste go, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Czortkowie przez Blimę Orenstein pozew o 700 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 9 lutego 1912 Cw. 214/12 (1).

Celem strzeżenia praw Berischa Wolfa ustanawia się p. dr. Frieda adw. w Czortkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Czortków, dnia 9 lutego 1912.

L. cz. C. I. 57/12 (3) (2615)

Edykt.

Przeciw Berlowi Roth ze Stężnicy, którego miejsce pobytu jest nieznane. wniósł Ozyasz Alster z Baligrodu pozew o 243 kor. 16 hal., na który wyznaczono rozprawę na dzień 29 marca 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. Smólskiego z Baligrodu kuratorem, który zastępywać będzie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Baligród, dnia 22 lutego 1912.

L. cz. E. 6467/11 (2) (2542)

Edykt.

Niewiadomemu z miejsca pobytu Leibie Zwiklerowi i niebjętej masie spadkowej Sary Sprei, w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k sądem tutejszym Kasy oszczędności miasta Nowego Sącza przeciw nim o 2000 kor. i 1600 kor. zpn, ma być doręczona uchwała z dnia 5 grudnia 1911 l. cz. E. 6467/11 (1), którą dozwolono przymusowej sprzedaży nieruchomości zobowiązanych własnej.

Ponieważ niewiadomo, gdzie pierwszy przebywa, a masa spadkowa drugiej jest nieobjęta, ustanawia się w celu strzeżenia ich praw kuratora w osobie p. adw. dr. Goldfingera w Nowym Sączu.

Tenże kurator zastępywać będzie wymienionych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki pierwszy w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje, a masa spadkowa drugiej nie będzie objętą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 15 stycznia 1912.

L. cz. C. II. 53/12 (1) (2622)

Edykt.

Przeciw Petrowi Wawryszynowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kopyczyńcach przez Iwana Wawryszyna pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 12 marca 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 4.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Marka Andermanna adw. w Kopyczyńcach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce. dnia 19 lutego 1912.

L. cz. C. I. 33/12 (2) (2621)

Edykt.

Przeciw Stanisławowi Kornas z Ulanicy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dynowie przez Jakóba Kornasa pozew o zapłacenie kwot 502 kor., 493 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawa na dzień 23 marca 1912 o godzinie 9 rano w sali rozpraw Nr. 7.

Celem strzeżenia praw Stanisława Kornasa ustanawia się p. adw. dr. Bernfelda w Dynowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Stanisława Kornasa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dynów, dnia 20 lutego 1912.

L. cz. Cw. IV. 196/12 (1) (2590)

Edykt.

Przeciw Benzionowi Seidmanowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Leibę Grünberga pozew o 500 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zabezpieczenia z dnia 7 lutego 1912 Cw. IV. 196/12 (1).

Celem strzeżenia praw Benziona Seidmana ustanawia się p. dr. Glasera adw. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Benziona Seidmanna w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 7 lutego 1912.

L. cz. Cw. 466/12 (1) (2614)

Edykt.

Przeciw Jurkowi Wecków synowi Romana i Wasylowi Petrów synowi Nykoły, rolnikom z Nadziejowa. których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stryju przez Izaka Weinreba kupca w Dolinie pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 280 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw zobowiązanych ustanawia się p. dr. Kalitowskiego adw. w Stryju, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie zobowiązanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Stryj, dnia 16 lutego 1912.

L. cz. Cw. 5278/1 (2198)

Edykt.

Markusowi Sofer w Bołszowie, w wekslowej sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Stanisławowie przeciw

niemu o 300 kor., ma być doręczony nakaz zapłaty z dnia 28 grudnia 1911 l. cz. Cw. 5278/11 (1).

Ponieważ niewiadomo, gdzie Markus Sofer przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. dr. Kalmusa adw. w Stanisławowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Markusa Sofera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 28 grudnia 1911.

L. cz. C. 37/12 (1) (2213)

Edykt.

Józefowi Rokowskiemu z Roczyn obecnie w Ameryce, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Andrychowie przeciw niemu o 433 kor. 69 hal. zpn., ma być doręczona skarga z dnia 15 lutego 1912 l. cz. C. 37/12 (1).

Ponieważ niewiadomo, gdzie Józef Rokowski przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. dr. Jana Malca adw. w Andrychowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Rokowskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Andrychów, dnia 16 lutego 1912.

L. 785/12 (2518)

Obwieszczenie.

„Dnia 18 marca upływa termin do wnoszenia ofert na dostawę materyałów tartych dla c. k. Zakładu kary we Lwowie".

C. k. Zarząd zakładu kary dla mężczyzn we Lwowie.
Lwów, dnia 23 lutego 1912.

L. VII/a 1318 (2637)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Bernard Münczeles z Drohobycza wniósł podanie dnia 15 lutego 1912 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną we Lwowie przy ulicy Jagiellońskiej, lub przy ulicy Podwale.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie, lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 24 lutego 1912.
Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

Upadłości.

L. cz. S. 5/11 (194) (2593)

W konkursie Pierwszej galic. fabryki konfekcyjnej inż. Zygmunt Platowski i tow. celem zbadania po myśli § 149 ord. konkurs. rachunku przedłożonego przez tymczasowego zawiadowcę masy p. dr. Starosolskiego i celem ustalenia jego roszczeń do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków, wyznacza się audyencyę na dzień 8 lutego 1912 o godzinie 9 przed południem w c. k. sądzie krajowym cyw. w biurze Nr. 20.

Na audyencyę tę zaprasza się wierzycieli konkursowych i członków wydziału wierzycieli oraz obecnie urzędującego p. zawiadowcę masy.

Wierzycielom wolno jawić się na audyencyi przyglądać rachunek i czynić uwagi.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 16 stycznia 1912.

Amortyzacye.

G. Zl. Nc. I. 215/12 (2030 3—3)

Edikt.

Vom dem k. u. k. ung Konsulate in Konstantinopel wird hiemit bekannt gemacht, dass am 15 August 1911 in Konstantinopel Angela Resch, geb. Kaufmann ohne Hinterlassung einer letztwilligen Anordnung gestorben ist.

Da diesem Gerichte unbekannt ist, ob und welchen Personen auf die Verlassenschaft ein Erbrecht zustehe, so werden alle diejenigen, welche hierauf aus was immer für einem Rechtsgrunde Anspruch zu machen gedenken, aufgefordert, ihr Erbrecht binnen einem Jahre, von dem unten gesetzten Tage gerechnet, bei diesem Gerichte anzumelden, und unter Ausweisung ihres Erbrechtes ihre Erbserklärung anzubringen, widrigenfalls die Verlassenschaft, für welche inzwischen Herr Florio Morelli als Verlassenschaftskurator bestellt worden ist, mit jenen, die sich werden erbserklärt und ihren Erbrechtstitel ausgewiesen haben, verhandelt und ihnen eingeantwortet, der nicht angetretene Teil der Verlassenschaft aber, oder wenn sich niemand erbserklärt hätte, die ganze Verlasseschaft vom Staate als erblos eingezogen würde.

Konstantinopel, am 14 Dezember 1911.
Der k. u. k. Vizekonsul und Gerent:
Vladimir Radimsky m. p.

L. cz. T. II. 1/12 (1) (2325 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Jakóba Rebhuna w Krakowie, ul. Lubicz Nr. 30 jako cesyonaryusz Salomona Fingera wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo zagubionego weksla z daty Wieliczka dnia 16 lipca 1909 na 100 kor. opiewającego, za trzy miesiące od daty płatnego, przyjętego przez Jakóba Tanculę a wystawionego i żyrowanego przez Józefa Pajdaka.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby przedłożył tut. sądowi w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksel ten uznany za bezskuteczny.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków, dnia 18 stycznia 1912.

L. cz. T. IV. 1/12 (3) (2418 3—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Anny Magdaleny z Krawczyków Osiołowej w Szymbarku na Rystrzycy wdraża się postępowanie celem amortyzacyi książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach Nr. 6241 na imię Anny Magdaleny Krawczyk i kwotę 409 kor. 2 hal. opiewającej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swojemi prawami, w ciągu jednego roku, w w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 3 lutego 1912.

L. cz. T. IV. 12/11 (3) (2343 3—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Podług twierdzenia Agnieszki Skutowej i poświadczenia Urzędu gminnego w Skawicy, Jan Katy Oskwarek urodzony 25 maja 1853 w Skawicy, wydalił się przed przeszło 30 laty do Królestwa Polskiego i od tego czasu nie dał znaku życia.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 ust. c. przeto wdraża się na prośbę Agnieszki Skutowej postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu notaryuszowi Karolowi Pospóle w Makowie wiadomości o powyż wymienionym.

Jana Kantego Oskwarka wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 marca 1913 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 27 grudnia 1911.

Spadki.

L. cz A. III. 212/10, A. III. 101/11 (2352 3—3)

Edykt.

W postępowaniu spadkowym po ś. p. Łukaszu i Maryi z Ripków Humennych niewiadomych potomków Józefa Rehaka, Karoli Ripka, Marcina i Teresy z Polaków małż. Ripków i ich krewnych w linii zastępczej, którym prawa do spadków powyższych przysługują, wzywa się, by w ciągu roku od daty edyktu w sądzie tut. zgłosili się i prawa swe do spadku wykazali, inaczej nieobjęta część tego spadku prawem kaduka fiskusowi wydaną będzie. Później zgłaszającym się dziedzicom prawa ich do spadku tego tak długo będą zachowane póki się nie zadawnią. Kuratorem ich w tem postępowaniu ustanowiono adwokata dr. Izydora Frieda w Borszczowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Borszczów, dnia 23 grudnia 1911.

L. cz. A. 65/11 (4) (2487 3—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia, że dnia 4 grudnia 1910 w Pletenicach zmarła Freida Farb bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli a do spadku z ustawy konkuruje między innemi Salamon Farb.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Salamona Farba nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł owiadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem Jakóbem Teigerem z Janczyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Przemyślany, dnia 17 marca 1911.

L. cz. A. V. 49/11 (2364 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie ogłasza, że dnia 9 stycznia 1911 w Pniowiu zmarła Marya z Hawrysiewiczów Drozdziuk nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Władysława Wojciechowskiego nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem ks. Justynem Hawrysiewiczem z Czahrowa ustanowionym dla nieobecnego Władysława Wojciechowskiego.

Nadwórna, dnia 16 stycznia 1912.

L. cz. A. 154/11 (12) (2407 3—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach podaje do wiadomości, iż dnia 15 maja 1911 zmarł Mordko Puritz z Berehów dolnych bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ Sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysługuje prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym Sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego p. dr. Unterricht, adwokat krajowy w Ustrzykach kuratorem ustanowiony został, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ustrzyki dolne, d. 31 grudnia 1911.

Konkursa.

L. 822/12 (2517 2—2)

Konkurs.

Dnia 26 marca 1912 upływa termin do wniesienia podań na posadę dozorcy więźni przy c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn we Lwowie wedle konkursu z dnia 26 lutego 1912 l. 822/12 w „Gazecie Lwowskiej ogłoszenego.

C. k. Dyrekcya Zakładu kary.
Lwów, dnia 26 lutego 1912.

Edykt.

L. 3101 (2584 1—3)

Konkurs.

W okręgu Sądu krajowego wyższego w Krakowie jest do obsadzenia posada sędziego bez oznaczonego miejsca służbowego.

Należycie udokumentowane podania o powyższą posadę wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum Sądu krajowego wyższego w Krakowie do dnia włącznie 20 marca 1912.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.
Kraków, 27 lutego 1912.

L. 500 (2525 1—3)

Konkurs.

Gmina miasta Obertyna rozpisuje konkurs na posadę weterynarza miejskiego z roczną płacą 1500 kor.

Kandydaci wykazać mają:

1. obywatelstwem austryackiem;
2. dyplomem weterynaryjnym;
3. metryką, że nie przekroczyli 40 rok życia

Termin wnoszenia podań upływa z dniem 1 kwietnia 1912.

Zwierzchność gminna.
Obertyn, dnia 26 lutego 1912.
Burmistrz: Gawliński.

L. cz. 4139 (2583)

Konkurs.

Na mocy postanowień ust. z dnia 2 lutego 1891 Nr. 17 Dz. u. kr. oraz ust. z dnia 5 października 1906 Nr. 148 Dz. u. kr. rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego w Niebylcu, a to dla okręgu sanitarnego, obejmującego następujące gminy i obszary dworskie:

Baryczka, Blizianka, Gwoźnica dolna, Gwoźnica górna, Gwoździanka, Jawornik niebylecki, Konieczkowa, Małówka, Niebylec, Połomyja, Sołonka Straszydle, Wyżne.

Obowiązki lekarza okręgowego określone są powyż powołanymi ustawami, a nadto rozporządzeniem wykonawczem z dnia 30 grudnia 1907 Nr. 158 Dz. u. kr. i w dołączonej do niego instrukcyi służbowej.

Do posady lekarza okręgowego przywiązane jest prawo do emerytury w granicach ustawy z dnia 12 maja 1909 Nr. 63 Dz. u. kr. płaca wynosi rocznie 1200 koron, a ryczałt na objazdy 800 koron, nadto ze strony gminy Niobylec, na mocy uchwały Rady gminnej z dnic 13 września 1909 na przeciąg lat 6 datkiem rocznym 240 kor. i pomieszkaniem bezpłatnem w naturze, składającem się z dwóch obszernych pokoi, kuchni, piwnicy i strychu.

Ubiegający się o powyższą posadę winni wnieść podania do Wydziału Rady powiatowej w Rzeszowie najdalej do 10 maja 1912 i w tychże wierzytelnie wykazać:

1. prawo obywatelstwa austryackiego,
2. dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej,
3. nieskazitelny charakter,
4. znajomość języków krajowych,
5. praktykę najmniej dwuletnią w zakładzie lekarskim,
6. nieprzekroczony wiek lat 40, wreszcie
7. dostateczną do pracy zawodowej zdolność fizyczną.

Z Wydziału powiatowego.
Rzeszów, dnia 20 lutego 1912.

L. 399 (2055 3—3)

KONKURS.

W gminie Krynica Zdrój jest do obsadzenia z dniem 1 kwietnia b. r. posada **Inspektora policyi** z płacą roczną 1200 koron i umundurowaniem.

Posada nadaną będzie na jeden rok prowizorycznie, a po roku zadawalniającej służby nastąpi stabilizacya.

Warunki: Obywatelstwo austryackie, nieprzekroczony 40 rok życia, przepisany egzamin kwalifikacyjny — względnie egzamin na komendanta posterunku c. k. Żandarmeryi.

Własnoręcznie pisane podania zaopatrzone w metrykę chrztu, certyfikat przynależności, świadectwa szkolne i kwalifikacyjne oraz curriculum vitae wnosić należy do Tymczasowego Zarządu w Krynicy Zdroju do dnia 15 marca 1912.

Nadto przyjętych będzie na czas od 1 maja do 30 września **4 policyantów** i od 1 czerwca do 31 sierpnia dalszych 4 policyantów z płacą miesięczną po 70 koron, umundurowaniem i wspólnem mieszkaniem w koszarach policyi. Przyjęci będą ci, którzy służyli przy policyi lub c. k. Żandarmeryi. Własnoręcznie pisane podania z podaniem wieku i dołączeniem świadectwa moralności oraz dotychczasowego zatrudnienia, wnosić należy w wyżej zakreślonym terminie. W razie zadawalniającej służby, umowa służbowa może być zawartą na taki sam czas w roku 1913.

Krynica Zdrój, dnia 16 lutego 1912.
Kierownik Tymczasowego Zarządu gminy:
DEMBIŃSKI.

Der k. k. Minister des Innern.

Zl. 1170/M. I. (2521 1—3)

Kundmachung

betreffend die Besetzung der Redakteursstelle für die polnische Ausgabe des Reichsgesetzblattes.

Im k. k. Redaktionsbureau des Reichsgesetzblattes in Wien ist die Stelle des Redakteurs der polnischen Ausgabe des Reichsgesetzblattes mit den systemmässigen Bezügen der VIII. Rangsklasse zur Erledigung gelangt.

Bewerber um diesen Dienstposten, die soferne sie nicht schon im Staatsdienste stehen, das für den Eintritt in den Staatsdienst geforderte Normalalter von 40 Jahren nicht überschritten haben dürften, haben sich über den Besitz der oesterreichischen Statsbürgerschaft, ihr Alter, die volistandig mit Erfolg zurückgelegten juridischen oder philologischen Hochschulstudien und ihre bisherige Verwendung auszuweisen.

Zum Zwecke der Erprobung der vollständigen Kenntnis der deutschen und der polnischen Sprache haben sich die Bewer-

ber einer unter ämtlicher Aufsicht stattfindenden Prüfung zu unterziehen, für die als Hilfsmittel nur die Benützung von Wörterbüchern gestattet ist.

Diese Prüfung besteht in der schriftlichen Uebersetzung von Gesetzen und Verordnungen teils aus der deutschen in die polnische, teils aus der polnischen in die deutsche Sprache.

Die Kompetenzgesuche sind entweder beim k. k. Ministerium des Innern oder bei der k. k. Statthalterei in Lemberg bis längstens 1 April 1912 und zwar, falls die Bewerber bereits im Staatsdienste stehen, im Wege ihrer vorgesetzten Behörde einzureichen.

Als Tag der Prüfung wird der 24 April 1912 bestimmt.

Zur Ablegung der Prüfuyg haben sich jene Bewerber, die ihre Gesuche beim k. k. Ministerium des Innern überreicht haben, bei der k. k. Statthalterei in Wien, jene, die ihre Gesuche bei der k. k. Statthalterei in Lemberg eingebracht haben, bei dieser Landesstelle, am bezeichneten Tag um 9 Uhr vormittag einzufinden.

Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 26 lutego 1912.

Za c. k. Namiestnika:

Grodzicki.

L. 550 (2526)

Konkurs.

W myśl reskryptu Wydziału krajowego z dnia 10 lutego b. r. l. 7715 rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego w Kołaczycach z płacą roczną 1200 koron i ryczałtem na objazdy w kwocie rocznej 600 koron, oraz z prawem do emerytury w granicach ustawy z dnia 12 maja 1909 Dz. ust. kraj. nr. 68.

Do okręgu sanitarnego w Kołaczycach należą gminy i obszary dworskie: Bieździedza, Bieździadka, Brzyska, Dąbrówka, Kłodawa, Krajowice, Lublica, Nawsie kołaczyckie, Sieklówka dolna, Sowina, Ujazd, Wróblowa i Kołaczyce.

Podania o nadanie tej posady należy wnosić do Wydziału powiatowego w Jaśle w terminie do 20 marca 1912 włącznie i dołączyć:

1. dyplom doktora medycyny,
2. metrykę urodzenia na dowód, że petent nie przekroczył 40 lat wieku,
3. świadectwo c. k. lekarza powiatowego, stwierdzające fizyczną zdolność petenta do spełnienia obowiązków lekarza okręgowego,
4. dowód obywatelstwa austryackiego,
5. dowód odbytej przynajmniej dwuletniej praktyki lekarskiej.

Z Wydziału powiatowego.

W Jaśle, dnia 20 lutego 1912.

Prezes:

Sroczyński w. r.

---

do L. 556 (2582)

Konkurs.

Przy c. k. Zakładzie karnym dla mężczyzn w Wiśniczu jest do obsadzenia posada starszego dozorcy więźni.

Z posadą tą połączona jest oprócz pensyi i klasie miejscowej odpowiadającego dodatku aktywalnego unormowanych ustawą z dnia 25 września 1908 Dz. u. p. p. L. 204 i rozporządzeniem całego Ministerstwa z dnia 23 listopada 1908 Dz. u. p. p. L. 234, dzienna porcya chleba o wadze 840 gr. i przepisane ubranie służbowe.

Posada zastrzeżona jest w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. u. p. p. L. 60 dla wysłużonych podoficerów, którzy posiadają certyfikat uprawniający do ubiegania się o posady urzędowe a nie przekroczyli 45 roku życia.

Do osiągnięcia tej posady potrzebne są wymogi wedle ustawy rozporządzenia Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 17 listopada 1909 ustęp VI. albo V. Nr. 20.

Kompetenci winni są oprócz tego wykazać się poddaństwem obywatelstwa austryackiego, dobrem zdrowiem, nieposzlakowanem życiem, zdolnością w czytaniu i pisaniu oraz w mowie w językach krajowych tudzież biegłością w rachunkach.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść własnoręcznie pisane należycie ostemplowane i udokumentowane podanie o ile pozostają w służbie wojskowej lub publicznej przez swoją przełożoną władzę do c. k. Dyrekcyi Zakładu kary w Wiśniczu obok Bochni najpóźniej do dnia 25 marca 1912.

C. k. Dyrekcya Zakładu karnego.

Wiśnicz, dnia 25 lutego 1912.

L. Prez. 2507/pr. (2638 1—3)

Konkurs

W obrębie politycznej Administracyi gal. c. k. Namiestnictwa będzie obsadzoną posada c. k. komisarza inspekcyi leśnej z systemizowanymi poborami X. klasy rangi, ryczałtem na podróże służbowe w kwocie 1000 (tysiąc) koron rocznie i ryczałtem na wydatki kancelaryjne w kwocie 72 kor. rocznie.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wykazać się kwalifikacyą wymaganą w § 6 alin. 1 rozporządzenia ministeryalnego z dnia 1 listopada 1895, Dz. p. p. Nr. 165, jakotež nienagannem zachowaniem się i znajomością języka niemieckiego, oraz obu języków krajowych w słowie i piśmie.

Udokumentowane podanie winni petenci zostający w służbie rządowej wnieść za pośrednictwem swej przełożonej władzy, inni zaś na ręce c. k. Starostwa, w obrębie którego stale przebywają najdalej do 20 marca 1912 do Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 28 lutego 1912.

L. 299 (2641 1—2)

Konkurs.

Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę drogomistrza przy Reprezentacyi powiatowej w Rohatynie z siedzibą w Bukaczowcach.

Do posady tej przywiązana jest płaca 960 kor. i dodatek na koszta podróży 240 koron rocznie.

Do podania o tę posadę należy dołączyć świadectwa z odbytych nauk i praktyki, świadectwo lekarskie oraz świadectwo moralności.

Podania należy wnieść do Wydziału Rady powiatowej w Rohatynie najpóźniej do 20 marca 1912.

Rohatyn, dnia 26 lutegu 1912.

Zastępca Prezesa Rady powiatowej

Emanuel Dültz.

L. 1467 (2642 1—3)

Konkurs.

Celem nadania posady kancelisty Magistratu, rozpisuje się konkurs.

Do posady przywiązaną jest płaca roczna 1600 koron, dodatek aktywalny 432 koron i prawo do trzechleci analogicznie do poborów XI. rangi urzędników państwowych jakotež prawo awansu do rang wyższych unormowanych statutem służbowym.

Posada nadaną zostanie prowizorycznie — po roku zadowalającej służby może nastąpić stabilizacya.

Kandydaci winni wykazać się:

1. obywatelstwem austryackiem,
2. ukończeniem przynajmniej 4 niższych klas szkoły średniej,
3. znajomością języków krajowych,
4. roczną praktyką przy władzach autonomicznych, lub administracyjnych.

Podania należycie udokumentowane, zaopatrzone w curiculum vitae kandydata, wnosić należy do Prezydyum Magistratu do 15 marca 1912.

Sambor, dnia 25 lutego 1912.

Magistrat.

L. 25 740/II. (2639 1—3)

Konkurs

na posady ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych:

1. W Lelechówce w powiecie grodeckim z poborami 3 klasy 6 stopnia.
2. W Spytkowicach obok Zatora z poborami 3 klasy 6 stopnia.
3. W Loszniowie w powiecie trembowelskim z poborami 3 klasy 6 stopnia.

Ryczałt na służących podanych urzędów oznaczony zostanie później.

Podania należy wnieść najpóźniej do 15 marca b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 27 lutego 1912.

Wyroki prasowe.

Ч. сп. Пр. 23/2 (2) (2499)

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокураториї Державної, що зміст часописи „Свобода“ ч. 8 з дня 22 лютого 1912 в артикулах: 1. „Нема руских гроший для Русинів“ в цїлости і 2. „Рух в Гусятиньщинї“ в уступах від початку до слів „дотичних громад“ і від слів „Та зі всього“ до кінця містить в собі єство провини з § 300 з. к. і з арт. III. зак. з 17 грудня 1862 Дзд. Н. 8 з р. 1863 узнав доконану в дни 22 лютого 1912 конфіскату за оправдану і зарядив знищене цїлого накладу і видав по думцї § 493 заказ дальшого розширювання того друкового письма.

Львів, дня 25 лютого 1912.

Zl. 33 (1944)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Februar 1912, Pr. XXXV. 46/12/5, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Folge 27 der periodischen Druckschrift: „Alldeutsches Tagblatt“ vom 4 Hornungs (Februar) 2025 n. R. (1912), Jahrgang 10, durch die Stelle von „am 26 Dezember 1911“ bis „Zwangslage befand“ Seite 2, Spalte 2 und 3, im Artikel mit mit der Überschrift: „Das Schicksal des Oberleutnants Werner“ das Verbrechen nach § 64 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 8 Februar 1912.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Februar 1912, Pr. IX. 23/12, die Weiterverbreitung der Nummer 2279 der Zeitschrift: „Il Lavoratore“ vom 3 Februar 1912 wegen der Stelle von „Appunto per questa“ bis „minaccia verso l'Italia“ des Artikels: „Il ritiro di Aehrenthal“ nach § 64 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Februar 1912, Pr. IX. 24/12, die Weiterverbreitung der Nummer 33 der Zeitschrift: „Jutro“ vom 2 Februar 1912 wegen der Stellen von „Ali da vlada“ bis „ki vec da“, von „kaj naj si misli“ bis „strankarsko-sebicnih ozirov!“, von „Ce pa misli vlada“ bis „ki ji bolj ugaja“ des Artikels: „Korupcija“; von „Ti krsitelji zakona“ und von „da so duhovniki“ bis „do vsake druge postave“ des Artikels: „Demoralizirana stranka“ nach § 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Februar 1912, Pr. I. 25/12, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „La Coda del Diavolo di Triest“ vom 3 Februar 1912 wegen der Stellen von „da tutti quei“ bis „e incoraggiano“, von „bisogna lasciarsi“ bis „e avvilito“, von „Noi vogliamo“ bis „autorita dello Stato“ und von „In Polizia, in tanto“ bis „le barricate“ des Artikels: „I padroni di casa e i padroni della salute“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Februar 1912, Pr. 12/12, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Pikantni Svet“ vom 8 Februar 1912 wegen der Stelle von „Pokud vim (vyjimaje zivnost...)“ bis „skodlivinam prestavaji“ des Artikels: „Kadet Flik“ nach § 491 und 493 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Februar 1912, Pr. 4/12, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Straz Pojizeri“ vom 9 Februar 1912 wegen der Stelle von „Delnictvu“ bis „o samote“ des Artikels: „Misionari v Mlade Boleslavi“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Februar 1912, Pr. 8/12, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „Tetschen-Bodenbacher Zeitung“ vom 7 Februar 1912 wegen der Artikel: „Schutz dem heimischen Gewerbe“ und „Tichlowitz, 3 Februar. Czechisierung durch deutsche Landwirte“ nach § 302 St. G. verboten.

Zl. 34 (1945)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Februar 1912, Pr. 9/12, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „L'Operaio Edile“ vom 1 Februar 1912 wegen des Artikels: „Guadagni dei sgauppisti“ in der Stelle von „I membri“ bis „4 distillerie“ nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Februar 1912, Pr. 5/12, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „L'Avvenire Lavoratore“ vom 24 Jänner 1912 wegen der Stellen von „tanto che in Austria“ bis „Francesco Giuseppe“ des Artikels; „Gli Eroi“ und von „Stiano atteati i compagni“ bis „come si meritano“ des Artikels: „Scalpellini“ nach § 63 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Februar 1912, D 32/12, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Freiheit“ vom 25 Jänner 1912 wegen der Stelle von „wenn jemals“ bis „keinen Groschen“ des Artikels: „Die Kriegshetzer an der Arbeit“ nach § 300 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 9 Februar 1912, Pr. I. 77/12, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Lid“ vom 8 Februar 1912 wegen der Stelle von „Je prijozeno“ bis „poradku“ des Artikels: „Nova revoluce v Portugalsku“; des Artikels: „V Bosne umiraji lide“ nach § 65 a und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 9 Februar 1912, Pr. I. 78/12, die Weiterverbreitung der Nummer 39 der Zeitschrift: „Cas“ vom 8 Februar 1912 wegen der Stelle von „Nynejsi ministr“ bis „diktuji“ des Artikels: „Z kruhu soudcovskych“ nach § 491 und 493 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 35 (1946)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 7 Februar 1912, Z. 1301/M. J., der in Rom erscheinenden Wochenschrift: „La Terza Italia“ auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrate vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Februar 1912, Pr. I. 80/12, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Zajmy postovniho a telegrafniho zriznectva“ vom 10 Februar 1912 wegen des Artikels: „Kolik si...“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Februar 1912, Pr. I. 79/12, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Kovodelnik“ vom 8 Februar 1912 wegen der Stelle von „Veskere delnictvo“ bis „jak nalezi“ des Artikels: „Mlada Boleslav“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Februar 1912, Pr. I. 81/12, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „Neruda“ vom 10 Februar 1912 wegen der Stelle von „V odventu“ bis „metrak“ des Artikels: „Pod svicenem byva tma“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Februar 1912, Pr. I. 82/12, die Weiterverbreitung der Nummer 32 der Zeitschrift: „XX vek“ vom 9 Februar 1912 wegen des Artikels: „Zidovsky cherem“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Februar 1912, Pr. 8 12, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Nationale Zeitung“ vom 10 Februar 1912 wegen des Artikels: „Schönhof (Czechisches aus Schönhof)“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Sebenico hat mit dem Erkenntnisse vom 9 Februar 1912, Pr. 3/12, die Weiterverbreitung der Nummer 617 der Zeitschrift: „Hrvatska Rijec“ vom 9 Februar 1912 wegen der Korrespondenz: „Muc, 5 veljace“ nach § 300 St. G. verboten.

Zl. 36 (2571)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Februar 1912, Pr. I. 84/12, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Rakovnicky Obzor“ vom 10 Februar 1912 wegen der Stelle von „My rakonici chapeme“ bis „pou teji“ des Artikels; „Statni navladni Saudmann“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Februar 1912, Pr. I. 83/12, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Rudy Prapor“ vom 10 Februar 1912 wegen der Stelle von „Kdyz nam“ bis „masse lidove“ und von „Brutalita tohoto“ bis „kradezi“ des Artikels: „Neprimedane“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Februar 1912, Pr. 13/12, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Budweiser Kreisblatt“ vom 10 Februar 1912 wegen der Stelle von „Mit welchen Gefühlen müssen nun wir“ bis „Volksrechtes hinzielt“ des Artikels: „Die österreichische Politik“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Februar 1912, Pr. I. 13/12, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Freie Lehrerzeitung“ vom 11 Februar 1912 wegen der Notiz: Ein merkwürdiges Gerichtsurteil“ in der Stelle von „3. Wer ist“ bis „fungieren“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Februar 1912 Pr. I 14/12, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Vorwärts“ vom 10 Februar 1912 wegen des Artikels: „Kinderkrankheiten der Korruption“ in den Stellen von „Deshalb“ bis „werden“, von „Wenn reden“ bis „gesponnen wurden“; des Artikels: „Dich Woche“ von „In den“ bis „unternommen“, von „Damals“ bis „Aehrenthal“, von „Nun aber“ bis „entgegen“, von „Darob“ bis „Hruszka“ nach § 64, 65 a, 300, 305 und 308 St. G. verboten.

Zl. 37 (2572)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Februar 1912, Pr. I. 86/12, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Ceske slovo, vecernik“ vom 10 Februar 1912 wegen der Stelle von „A kdyz pri celoroceni“ bis „trestanec“ des Artikels: „Hugo Kepka“ nach § 491 und 493 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 38 (2573)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Februar 1912, Pr. XXXV. 56/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Leipzig im Verlage von B. Elischer Nachf. erschienenen, bei G. Uschmann in Weimar gedruckten Druckwerkes: „Wenn Könige lieben“ von Edith Gräfin Salburg in den Stellen 1. von Beginn bis „überstanden ist. Vorwärts!“ Seite 1—21, 2. von „Lori reflektiert“ bis „Beichtstuhl zu vergessen“ Seite 39—48, 3. von Loris Vormittag“ bis „Marianne! Marianne!“ Seite 62—118, 4. von „Die anderen Kreise“ bis „Der Abend war lang“ Seite 126 bis 139, 5. von „Loris Betrachtungen“ bis „in die Jägerau“ Seite 156—186, 6. von „Lori schreibt“ bis zum Schlusse, Seite 194—220, das Verbrechen nach § 63 und 64 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 14 Februar 1912.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Februar 1912, Pr. XXXV. 55/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 3 der periodischen Druckschrift: „Wohlstand für Alle“, vom 14 Februar 1912, 5. Jahrgang, durch die Stellen; 1. von „Die Republik ist dieselbe“ bis „Staaten überhaupt“ im Artikel mit der Überschrift: „Republikanische Woche“ Seite 2, Spalte 2, 2. von „Es ist kein Unterschied“ bis „Anarchie“ Seite 3, Spalte 1 und 2, im selben Artikel, 3. den Artikel: „Die Kommune“ in seiner Gänze, Seite 2—5, 4. den Artikel: „Wege und Mittel des Befreiungskampfes“ in seiner Gänze, Seite 4, Spalte 2, Seite 6, Spalte 3, 5. den Artikel: „Ihr Antimilitarismus“ in seiner Gänze, Seite 7, Spalte 2, 6. von „Für alle Staaten“ bis zum Schlusse im Artikel mit der Überschrift: „Italien“ Seite 8, Spalte 1, ad 1, 2., 3 und 5 das Verbrechen nach § 65 St. G., ad 4 und 6. das Vergehen nach § 306 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 14 Februar 1912.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Salzburg hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Februar 1912, Pr. VII. 2/12, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Grobian“ vom Ende Jänner 1912 wegen der Stellen von „Nachdem doch“ bis „liegt“ Seite 1, Spalte 1, von „Gegen anständige ehrliche“ bis „Fassung gleißt“ Seite 2, Spalte 2, von „Keinen offenkundigeren“ bis „weht“ Seite 3, Spalte 1, von „Schon diese Frage“ bis „meinte“ (Fußnoten 1 und 2 zum Artikel: „Heitere Ecke“), von „Für den Geschichtskundigen“ bis „seiner Kirche“ (Fußnoten 3, 4, 5, 6 zu demselben Artikel), von „Welch prächtiger“ bis „etwa“ (Fußnote 16 ebenda), von „Das ist wieder“ bis „Folterkammern“ (Fußnote 24 zu demselben Artikel), von „Auch der aller“ bis „den Menschen“, Seite 4, Spalte 3, von „Das ist gerade“ bis „wartet“ Seite 4, Spalte 3, von „Und warum“ bis „getroffen werden“ Seite 5, Spalte 2 und 3, von „Seine Nachfolger“ bis „Polenreiches“ Seite 6, Spalte 1 und 2, von „Wenn der“ bis „Kobel“, Seite 6 Spalte 2, nach § 63, 64, 300, 302 und 303 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Februar 1912, Pr. IX. 28/12, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der in Pesaro erscheinenden Zeitschrift: „La Sveglia Democratica“ vom 28 Jänner 1912 nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Februar 1912, Pr. IX. 27/12, die Weiterverbreitung der Nummer 16 der Zeitschrift: „Stavbinski Delavec“ vom 8 Februar 1912 wegen der Stelle von „Vojaki so“ bis „nenasitnega kapitalima“ des Artikels: „14 februarja 1912“ nach Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Februar 1912, Pr. IX. 29/12, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der in Parma erscheinenden Zeitschrift: „Medusa“ vom 8 Februar 1912 nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Februar 1912, Pr. IX 30/12, die Weiterverbreitung des in der Tipografia Moderna M. Susmel & Co. in Triest gedruckten Manifestes, welches mit den Worten „Proletari! Dieci anni sono passati“ beginnt und mit den Worten „Il partito socialista internazionale“ endet nach § 302 und 305 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Februar 1912, Pr. I. 17/12, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Matice svobody“ vom 14 Februar 1912 wegen des Bildes unter der Überschrift: „Obrazek beze slov“, der Absätze: „Potopa“, „Dabel“ und „Dispensace“, der Stellen von „jenz pro vetši“ bis zum Schlusse des Absatzes: „Hadky“, von „leda kdyz“ bis zum Schlusse des Absatzes: „Nauka“, sämtlich im Artikel: „Jadro bohoslovi“ nach § 122 a und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Troppau hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Februar 1912, Pr. 8/12, die Weiterverbreitung der Nummer 35 der Zeitschrift: „Deutsche Wehr“ vom 13 Februar 1912 wegen der Stelle von „Der Grund hiefür lag“ bis „Bevölkerung rapid abnimmt“ der Artikels: „Die Konfiskationspraxis des Troppauer Staatsanwaltes und Anderes“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Troppau hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Februar 1912, Pr. 7/12, die Weiterverbreitung der Nummer 34 der Zeitschrift: „Freie Schlesische Presse“ vom 13 Februar 1912 wegen der Stelle von „Die böhmische Industrialbank ist eine“ bis „Geschäftsmann handelt“ des Artikels: „Die zweite czechische Bank in Troppau“ nach § 302 St. G. verboten.

Firmy.

Ч. сп. Фірм. 440/10 Стов. III. 2739 (2186 2—3)

Впис фірми стоваришеня заробкового і господарского.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Пасічна коло Надвірної.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Пасічній коло Надвірної.

Дата статуту: 9 жовтня 1910.

Предмет підприємства є старати ся о материяльне і моральне піднесене членів спілки іменно:

а) удїляти членам по мірі потреби, пожиточности цїли і по мірі фондів позички потрібні в господарстві, промислі і торговли а то з фондів які спілка на тую цїль збирає при помочи спільної необмеженої поруки своїх членів,

б) дати можність поміщувати на процент гроші заощаджені а марно лежачі в той спосіб що Спілка принимає і опроцентовує вкладки щадничі,

в) підпирати творенє спілок і заробкових та господарских стоваришень в окрузі спілки.

Час треваня стоваришеня є необмежений.

Заряд складає ся з настоятеля, его заступника і трох членів. Членами першого заряду суть: Олекса Цюрак, господар в Пасічній, яко настоятель заряду, Яків Федоришин, господар в Пасічній, яко заступник настоятеля заряду, Басиль Гринішак, Олекса Григорук і Іван Косюк, властителї реальности в Пасічній, яко члени заряду.

Підпис фірми слїдує під печаткою фірми через настоятеля заряду взглядно его заступника і одного з членів заряду.

Оголошеня поміщувані будуть на таблици уміщеній на льокали спілки. В случаю потреби в часописи для Спілок рільничих.

Удїли членів виносить 10 кор. Оден член не може мати більше як 5 удїлів.

Відвічальність членів є необмежена.

Дата впису: 10 січня 1911.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Станиславів, дня 2 січня 1911.

L. cz. Firm. 38/12 (1718)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie, zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie: „Spółka oszczędności i pożyczek w Pantalowicach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“, że na walnem zgromadzeniu członków tejże Spółki w dniu 1 maja 1910 odbytem w miejce ustępującego członka zarządu Walerego Kubickiego wybrano członkiem zarządu Józefa Szatkowskiego gospodarza w Pantalowicach.

Rzeszów, dnia 13 stycznia 1912.

Ч. сп. Фірм 117/11 Стов. III. 172 (2172)

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Чорткові оголошує, що до реєстру для стоваришень заробково-господарских вписано фірму Повітова спілка кредитово-торговельна „Руский Народний Дім“, стоваришенє зарестроване з обмеженою порукою в Шершенївцях з тим, що стоваришенє завязало ся на підставі статутів з дати Шершенївці 20 падолиста 1911.

Предмет підприємства: сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

Час треваня: необмежений.

Дирекция: о. Михайло Дроздовский, парох в Шершанївцях, справник, Іван Дроздовский, господар в Борщеві, касиєр, Василь Трач, господар в Олексинцях, книговодець.

Підпис фірми (П. Ф.): При фірмі стоваришеня підписи двох членів управи.

Оголошеня на таблици на льокали стоваришеня або в однїй з львівских ґазет яку означить Надзираюча Рада.

Удїл членів 10 кор., число удїлів необмежене.

Відвічальністя кромі удїлу також дальшою квотою до дворазової висоти заявленого удїлу.

Дата впису: 17 лютого 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Чортків, дня 26 січня 1912.

Ч. сп. Фірм. 1786/11 Стов. III. 175 (2611)

Оголошенє.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Тернополи оголошує, що вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских:

в рубриці III. Товариство господарско-кредитове „Поміч“, стоваришенє зарестроване з обмеженою порукою в Дорофіївці,

в рубриці IV. Дорофіївка,

в рубриці VI. Стоваришенє полягає на статутах з дати Підволочиска 27 грудня 1911.

Цїлею стоваришеня є: сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту і в тій цїли:

а) куповати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства, спільними силами лише своїх членів і лише в їх хосен,

б) будувати і набувати доми мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати або давати в наєм доми мешкальні, взглядно поодинокі мешканя лише своїм членам і лише в їх хосен,

в) уряджувати склади (маґазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і инших землеплодів лише для своїх членів і лише в їх хосен,

г) продавати лише для своїх членів і лише в їх хосен торговлю средствами поживи, алькоголїчними і неалькоголїчними напоями та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашного і рільничого господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів,

ґ) займати ся перетворюванем продуктів господарских лише своїх членів і продажею продуктів та плодів господарских (збіжа, худоби і т. д.) лише своїх членів і лише в їх хосен,

д) набувати і удержувати знаряди господарскі і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наєм,

е) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до меленя збіжа своїх членів,

ж) виробляти силами своїх членів знаряди, знадоби і всїлякі предмети потрібні так для особистого ужитку як і для домашного і рільничого господарства а також для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,

з) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем в хосен своїх членів,

і) удїляти лише своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу.

Заряд товариства зложений зі слїдуючих членів:

1. Микола Блажків, учитель в Дорофіївці, яко настоятель,

2. Петро Лубкович, господар тамже, яко касиєр і

3. Федько Рудик, господар тамже, яко книговодець.

Фірму стоваришеня підписує ся в той спосіб, що під фірмою стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів заряду і се є услівєм важности зобовязань стоваришеня.

Оголошеня стоваришеня будуть уміщені на таблици в льокали стоваришеня або в однїй з львівских часописей яку означить Надзираюча Рада.

Порука членів єсть обмежена. Кождий член відповідає за зобовязаня стоваришеня не лише своїм удїлом але кромі того також дальшою квотою до стороазової висоти заявленого удїлу.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Тернопіль, дня 11 січня 1912.

Ч. сп. Фірм. 966/11 Стов. II. 250 (2264)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень.

Осідок стоваришеня: Рудки.

Фірма звучить: „Руска молочарска спілка“, стоваришенє зарестроване з обмеженою порукою в Рудках

Дата статуту: 8 серпня 1911.

Предмет підприємства:

а) куповати, провадити, арендувати і наймати ґрунта і будинки в цїли веденя спільного господарства спільними силами, своїх членів і їх в хосен,

б) уряджувати склади (маґазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і инших землеплодів для своїх членів та в їх хосен,

в) продавати для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами потрібними для домашного і рільничого господарства, та для ремесла і промислу своїх членів,

г) займати ся перетворюванем продуктів господарских своїх членів і продажию витворів своїх членів,

ґ) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем,

д) удїлювати лиш своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу.

Час треваня: необмежений

Дирекция зложена з трох членів; справника, касиєра і книговодця. Основательні збори вибрали 8 серпня 1911 отсих трох членів:

1. О. Юр Кміт, гр. кат. парох з Чайкович, справник,

2. П. Іван Роздольский, урядник каси Народного Дому в Рудках, касиєр,

3. П. Михайло Пилипчак, директор школи з Чайкович, книговодець.

Підпис фірми: Управа буде підписувати стоваришеня в той спосіб, що при фірмі стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів управи і се є услівєм важности зобовязань стоваришеня.

Оголошеня будуть поміщувані на призначеній на се таблици на будинку (льокали) стоваришеня або в однїй з львівских часописей.

Удїли членів: 10 корон.

Відвічальність до пятиразової висоти удїлу.

Дата впису: 29 січня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Самбір, дня 20 січня 1912.

Ч. сп. Фірм. 862/11 Стов. II. 76 (2464)

Впис фірми стоваришеня заробкового і господарского.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Перепельники.

Фірма звучить: Кредитова Спілка „Хлопска Правда“, стоваришенє зареєстро-

ване з необмеженою порукою в Перепельниках.

Дата статуту: Зборів дня 7 грудня 1911.

Предмет підприємства: Цілею стоваришеня є сполучити господарскі сили своїх членів для їх дорбобиту.

В тій цїли буде стоваришене:

а) куповати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства спільними силами своїх членів і лише в їх хосен,

б) будовати і набувати доми мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати або давати в наем доми мешкальні, взглядно поодинокі мешканя лише своїм членам і лише в їх хосен,

в) уряджувати склади (маґазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і инших землеплодів для своїх членів та лише в їх хосен,

г) провадити лише для своїх членів і лише в їх хосень торговлю средствами поживи, алькоголїчними і неалькоголїчними напоями та предметами потрібнимн для особистих потреб а також для домашного і рільничого господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів,

ґ) займати ся перетворюванем продуктів господарских лише своїх членів і продажию продуктів та плодів господарских (збіжа, худоби і т. п.) лише своїх членів і лише в їх хосен,

д) набувати і удержувати знаряди господарскі і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наем,

е) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до меленя збіжа своїх членів,

ж) виробляти силами своїх членів знаряди, знадоби і всїлякі предмети потрібні так для особистого ужитку як і для домашного і рільничого господарства а також для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,

з) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем в хосен своїх членів,

і) уділяти лише своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесене їх господарства або промислу.

Час треваня: неозначений.

Дирекция: 1. Карвацкий Василь, 2. Здирків Микита і 3. Грицишин Андрух Миколів, всї хлїбороби в Перепельниках.

Підпис фірми: фірму стоваришеня підписує двох членів дирекциї.

Оголошеня стоваришеня будуть умїщувані на призначеній на се таблици в льокалю стоваришеня або в одній з львівских часописий яку означить Надзиракоча Рада.

Удїл членів 10 кор.

Відвічальність: необмежена.

Дата вписи: 28 грудня 1911.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Золочів, дня 28 грудня 1911.

Ч. сп. Фірм. 2098 Стов. II. 229 (2594)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осїдок стоваришеня: Львів.

Фірма звучить: Повітове Товариство кредитове, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Львові.

Зміна статуту: на загальних звичайних зборах дня 5 мая 1911 ухвалено зміну § 5, 36 і 37 статута.

Дата вписи: 6 січня 1912.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 29 грудня 1911.

Ч. сп. Фірм. 1836 Стов. IV. 358 (2598)

Впис фірми стоварашеня заробкового і господарского.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских.

Осїдок стоваришеня: Голе равске.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Голім равскім, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

Дата статуту: 23 липня 1911.

Предмет підприємства: старати ся о матеріяльне і моральне піднесене членів спілки, именно:

а) уділяти членам по мірі потреби, пожиточности цїли і по мірі фондів позички потрібні в господарстві, промислі і торговлі, а то з фондів, які спілка на тую цїль збирає при помочи спільної, необмеженої поруки своїх членів,

б) дати можність поміщувати на процент грощі заощаджені, а марно лежачі в той спосіб, що спілка принимає і опроцентовує вклади щадничі,

в) підпирати творенє спілок і заробкових та господарских стоваришень в окрузї спілки.

Час треваня: необмежений.

Дирекция складає ся з настоятеля, заступника і 3 членів вибираних через загальні збори на 4 роки. Вибрані зістали: о. Юстин Манастирский, предсїдателем, Лука Пелешко, заступником предсїдателя, а членами: Василь Кобриньскій, Іван Луцик і Михайло Гнїдець син Захарка, всї в Голім равскім.

Підпис фірми: під печаткою фірми кладе підпис настоятель взглядно его заступник і оден член заряду.

Оголошеня: на льокали спілки або в часописи для спілок рільничих.

Удїл членів 10 кор.

Відвічальність: необмежена.

Дата вписи: 22 грудня 1911.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 7 грудня 1911.

Ч. сп. Фірм. 2084 Стов. III. 213 (2585)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осїдок стоваришеня: Кунин.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Кунинї, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

Члени дирекциї виступили: Іван Близняк і Михаїл Голода.

Члени дирекциї вибрані: Димитрій Босак і Метефор Стецишин син Петра, господарі в Кунинї.

Дата вписи: 5 січня 1912.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 29 грудня 1911.

Ч. сп. Фірм. 1698/11 Стов. III. 4 (2610 1—3)

Оповіщене.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских, що на загальних зборах Товариства Спілка господарско-торговельно-промислова „Народний Дім“ в Пальчинцях, общество зареєстроване з обмеженою порукою дня 29 липня 1911 року ухвалено розвязане і ліквідацию спілки, що Товариство тоє позістає від тепер в ліквідациї під фірмою Спілка господарско-торговельно-промислова „Народний Дім“ в Пальчинцях, общество зареєстроване з обмеженою порукою в ліквідациї, що на тихже зборах вибрано лїквідаторами Казимира Гарасимовича, учителя і Михаїла Паламара, господара в Пальчинцях.

Вірителїв повисшого Товариства взиває ся, щоби в Товаристві ся зголосили.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Тернопіль, дня 6 грудня 1911.

Ч. сп. Фірм. 1725/11 Стов. II. 325 (2340 1—3)

Оповіщене.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских, що на загальних зборах Спілки господарско кредитової „Воскресене“, стоваришеня зареєстрованого з необмеженою порукою в Гниличках дня 10 грудня 1911 року ухвалено розвязане і лїквідацию Товариства з тим, що фірма Товариства має звучити з додатком „в лїквідациї“ і установлено лїквідаторами о. Максима Хому, мїсцевого сьвященника і Івана Башевского, господара в Гниличках.

Вірителїв повисшого Товариства взиває ся отсим, щоби в Товаристві ся зголосив.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Тернопіль, дня 26 грудня 1911.

L. cz. Firm. 9/12 Stow. III. p. 21 (2027)

Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Izdebnik koło Kalwaryi.

Brzmienie firmy: Spółka mleczarska w Izdebniku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: Izdebnik, 17 grudnia 1911.

Przedmiot przedsiębiorstwa:

a) wspólne przerabianie i spieniężenie mleka, produkowanego w gospodarstwach członków Spółki,

b) szerzenie wiadomości co do umiejętnego chowu i żywienia bydła mlecznego,

c) wspólne sprowadzanie artykułów niezbędnych w gospodarstwie nabiałowem.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: ks. Jakób Rayski proboszcz, jako przewodniczący, Wawrzyniec Marfiak kierownik szkoły, zastępca przewodniczącego, Ludwik Walter obywatel, kasyer, wszyscy w Izdebniku zamieszkali.

Podpis firmy: (F. Z.): Pod wyciśniętą pieczątką (stampilią) spółki kładzie swój podpis przewodniczący względnie jego zastępca oraz jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia: na tablicy przed lokalem spółki a w razie potrzeby w czasopiśmie wydawanem dla spółek przez Patronat.

Udziały członków: opłata wstępna 10 hal. i przynajmniej jeden udział w kwocie 5 koron.

Odpowiedzialność: Członek odpowiada nie tylko swoim udziałem ale nadto kwotą dalszą aż do dziesięciokrotnej wysokości udziału.

Data wpisu: 12 stycznia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 12 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 111/12 Oddz. A. I. 265 (2327)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru Oddział A wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków, ul. św. Anny 2.

Brzmienie firmy: „Fryderyk Bański“.

Specyalne wpisy: (umowy małżeńskie) Fryderyk Bański ożeniony z Heleną z Jaroszów 1-o Skotnicką, 2-o Bańską podał do wpisu kontrakt małżeński z daty Kraków 14 grudnia 1911.

Dzień wpisu: 5 lutego 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy. Oddział III.

Kraków, dnia 3 lutego 1912.

L. cz. Firm. 1707/11 Spół. II. 566 (2324)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firmy poj. wykreślono:

Siedziba firmy: Trzebinia.

Brzmienie firmy: Spadkobiercy Józefa Lieblicha, młyn parowy w Trzebinii (Joseph Lieblichs Erben, Dampfmühle Trzebinia).

Przedmiot przedsiębiorstwa: młyn parowy.

Wykreślenie firmy następuje skutkiem zwinięcia przedsiębiorstwa.

Data wpisu: 2 stycznia 1912.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 29 grudnia 1911

L. cz. Firm. 1737/11 Stow. II. 51 (2098)

Obwieszczenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków „Spółki oszczędności i pożyczek w Koszlakach, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, dnia 7 maja 1909 w miejsce ks. Ignacego Lazarewicza, który ustąpił wskutek przesiedlenia wybrano przełożonym zarządu ks. Tytusa Zajączkowskiego rz. kat proboszcza w Koszlakach

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 26 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 16/12 Poj. II. 52 (2268)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru należy wykreślić:

Siedziba firmy: Sanok.

Brzmienie firmy: Herman Wenig.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel hurtowny i drobiazgowy towarami korzennymi skutkiem zwinięcia przemysłu.

Dzień wpisu: Sanok dnia 12 stycznia 1912.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 11 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 280/11 Stow. III. p. 13 (2099)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Bulowice.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Bulowicach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: Bulowice, 9 grudnia 1911.

Przedmiot przedsiębiorstwa:

a) udzielanie członkom poyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu,

b) danie możności do umieszczania na procent zaoszczędnych pieniędzy,

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: Lukwik Nikiel przełożony zarządu, Józef Szpila naczelnik gminy zastępca przełożonego, Józef Gawęda, Jan Kanty Dybał i Ludwik Zaręba rolnicy w Bulowicach jako członkowie zarządu.

Podpis firmy (F. Z.): pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpis przełożony zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia umieszczane będą na tablicy przed lokalem spółki, a w razie potrzeby w „Czasopiśmie dla spółek rolniczych“ wydawanem przez krajowy Patronat.

Udział członków: udział każdego członka 10 koron. Jeden członek nie może mieć więcej niż 5 udziałów.

Odpowiedzialność: nieograniczona.

Data wpisu: 18 grudnia 1911.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 18 grudnia 1911.

Kuratele.

L. cz. P. VI. 149/11 (2512)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Natalię Skorobohacz w Zastawczu.

Kuratorem jej ustanowiono Stefana Rochmana w Zastawczu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Podhajce, dnia 30 listopada 1911.

L. cz. P. VI. 24/12 (3) (2496)

Edykt.

Jan Michał Romuald Nitarski uznany umysłowo niedołężnym.

Kuratorem jego ustanowiony Henryk Nitarski.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddz. IV.

Lwów, dnia 8 lutego 1912.

L. cz. L. 19/11 (4), P. 233/11 (5) (2490 1—3)

Edykt.

Za chorego na umyśle uznano Szymona Tokarczyka w Barcicach.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Kuliga w Barcicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Stary Sącz, dnia 13 grudnia 1911.

L. cz. P. 17/12 (2438)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Cirlę Tauber w Potoku złotym.

Kuratorem jej ustanowiono Schaję Badera w Potoku złotym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Potok złoty, dnia 11 lutego 1912.

L. cz. P. 9/12 (1) (2514 1—3)

Obwieszczenie.

Annę Szurmiak zarobnicę ze Suszna uznano umysłowo chorą.

Kuratorem jej ustanowiono Antoniego Hildenbranda ze Suszna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Radziechów, dnia 15 stycznia 1912.

L. cz. P. 455/10 (10) (2562)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Maryę Panowyk w Plenikowie.

Kuratorem jej ustanowiono Mikołaja Panowyk w Plenikowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Przemyślany, dnia 9 marca 1911.

L. cz. P. 242/11 (16) (2513)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Stanisława Szatkowskiego w Pantalowicach.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Szatkowskiego gospodarza w Pantalowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Przeworsk, dnia 24 stycznia 1912.

L. cz. P. III. 32/12 (2502)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Jędrzeja Włodek w Wygnance.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Petryków w Wygnance.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Czortków, dnia 11 lutego 1912.

L. cz. P. X. 205/11 (12) (2540)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Wojciecha Czajkę w Bolechowicach.

Kuratorem jego ustanowiono Stanisława Rumieza gospodarza w Bolechowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.

Kraków, dnia 20 grudnia 1911.

L. cz. L 6/11 (3) (2551)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Henrykę Goc w Dębicy.

Kuratorem jej ustanowiono Wojciecha Bieszczada w Dębicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dębica, dnia 7 lutego 1912.

C. k. austryackie koleje państwowe.

Rozkład jazdy

pociągów pośpiesznych i expresowych którymi wóz sypialny kursuje wprost z Podwołoczysk do (Nizzy) Cannes od 12 listopada b. r. do 8 maja 1912 włącznie i na odwrót od 16 listopada b. r. do 12 maja 1912 włącznie.

Pociąg	Godz.		Dni	Stacja	Godz.		Dni	Pociąg
pociąg posp.	10^{22}	odjazd	niedziela, środa	Podwołoczyska	6^{20}	przyjazd	wtorek, sobota	pociąg posp.
	2^{45}	„	„ „	Lwów	1^{30}	„	„ „	
	9^{55}	„	poniedziałek, czwartek	Kraków	6^{10}	„	„ „	
	6^{20}	przyjazd	„ „	Wiedeń dworzec kolei północnej	9^{55}	odjazd	poniedziałek, piątek	
pociąg expresowy	10^{20}	odjazd	„ „	Wiedeń dworzec kolei południowej	5^{15}	przyjazd	„ „	pociąg expresowy
	7^{58}	przyjazd	„ „	Pontebba	7^{21}	odjazd	„ „	
	8^{10}	odjazd	„ „		7^{19}	przyjazd	„ „	
	11^{35}	przyjazd	wtorek, piątek	Wenecya	2^{27}	odjazd	„ „	
	4^{00}	„	„ „	Medyolan	10^{10}	„	niedziela, czwartek	
	7^{55}	„	„ „	Genewa	6^{10}	„	„ „	
	12^{00}	„	„ „	San Remo	2^{04}	„	„ „	
	12^{30}	„	„ „	Ventimiglia	1^{30}	„	„ „	
	12^{10}	odjazd	„ „		12^{19}	przyjazd	„ „	
	12^{28}	przyjazd	„ „	Mentona	12^{02}	odjazd	„ „	
	1^{22}	„	„ „	Nizza	11^{07}	„	„ „	
	2^{20}	„	„ „	Cannes	10^{21}	„	„ „	

Powyższe odjazdy i przyjazdy pociągów wyrażone są na szlaku Podwołoczyska-Ventimiglia wedle czasu środkow. eur., zaś na szlaku Ventimiglia-Cannes wedle czasu paryskiego. 12·00 godz. wedle czasu środkow. eur. 11·00 wedle czasu paryskiego.

W innych dniach tygodnia od 11 listopada do 15 maja 1912 muszą podróżni po przybyciu na dworzec kol. połud. przesiąść się do poc. expresowego Wiedeń-(Nizza)-Cannes i na odwrót.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1911 r. według czasu średnio-europ.

DO LWOWA

Na dworzec główny:

Pociąg posp. przych. o g.	Pociąg osob. przych. o g.	
12·05	—	…kan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, …ösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·22	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna, Kołomyi.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·28	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	7·30	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·33	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·05	z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
—	8·15	z Jaworowa.
9·00	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	9·58	z Sianek, Sambora.
—	10·04	ze Stojanowa.
—	10·15	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze-Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·25	ze Stanisławowa, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö.
—	11·15	z Podhajec.
—	11·40	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	11·55	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	1·10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.
—	1·26	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	1·40	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·00	—	z Krakowa (od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie).
2·05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·10	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	4·25	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Boryslawia.
—	4·30	z Jaworowa.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·48	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·52	z Ickan, Zydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
5·26	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorny Watry, Radowiec, Nowosielicy.
—	6·30	ze Stojanowa.
—	6·45	ze Stryja.
—	7·15	z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.
—	8·00	z Sokala.
8·25	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·34	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmesö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki. Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·10	z Krasnego.
—	10·19	ze Stryja (od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta).
—	10·20	z Podhajec.
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	7·01	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	7·26	z Winnik.
—	9·42	ze Stojanowa.
—	10·54	z Podhajec.
—	11·35	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
1·55	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5·16	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	6·11	ze Stojanowa.
—	6·24	z Winnik.
—	9·52	z Krasnego.
—	9·57	z Podhajec.
—	10·13	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	12·00	z Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.

Na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	7·08	z Winnik.
—	10·36	z Podhajec.
—	6·06	z Winnik.
—	9·36	z Podhajec.
—	11·43	z Winnik. tylko w sobotę i niedzielę.

ZE LWOWA

Z dworca głównego:

Pociąg posp. odch. o g.	Pociąg osob. odch. o g.	
12·35	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berthomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·40	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa.
—	5·58	do Podhajec.
—	6·00	do Stryja, Drohobycza, Borysławia.
—	6·10	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmezö, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	6·15	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·35	do Sambora, Sianek, Csap.
—	7·30	do Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
—	7·35	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	7·50	do Stojanowa.
—	8·20	do Jaworowa.
8·22	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.
—	8·45	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.
9·15	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	9·37	do Ickan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·02	do Stryja od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.
—	10·40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·45	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
2·18	—	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
2·20	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.
—	2·28	do Sokala.
2·30	—	do Krakowa od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie.
—	2·35	do Krasnego.
2·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
—	3·05	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
—	3·40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	3·50	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	5·20	do Stojanewa.
—	5·46	do Mszany.
—	6·00	do Jaworowa.
—	6·05	do Krakowa.
—	6·16	do Podhajec.
—	6·29	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·50	do Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
7·00	—	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Ta[illegible]ów).
—	7·30	do Krakowa (Wiednia [illegible]arszawy, Pragi. Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·49	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·46	do Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·40	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, **Jasła**, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	10·48	do Ickan, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	11·10	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki Chabówki, Zakopanego.
—	11·13	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymalowa.
—	11·25	do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	11·35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).

Z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	6·12	do Podhajec.
—	6·30	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	8·12	do Stojanowa.
—	11·00	do Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·30	do Winnik.
2·33	—	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	2·52	do Krasnego.
—	5·38	do Stojanowa.
—	6·30	do Podhajec.
—	9·09	do Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·40	do Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.
—	11·33	do Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Hasiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa, Zbaraża.

Z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	6·31	do Podhajec.
—	1·49	do Winnik.
—	6·51	do Podhajec.
—	10·59	do Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.

Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:

z Brzuchowic: codziennie: 7·00 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 8·32 rano, 11·05 przed południem, 5·18 po południu; od 1 czerwca do 15 września 9·35 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 3·48 po południu; od 10 maja do 30 września 7·45 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 1 czerwca do 31 sierpnia 1·46 po południu; od 7 maja do 31 maja 3·48 po południu.

z Janowa: codziennie: od 1 maja do 30 września 1·11 po południu, 9·25 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 10·00 wieczór.

z Lubienia: w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 10 września 12·45 w nocy.

z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę 12·16 w nocy.

Z dworca głównego:

do Brzuchowic: codziennie 6·06 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 7·22 rano, 10·05 przed południem, 6·31 wieczór; od 1 czerwca do 15 września 8·20 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 2·50 po południu; od 10 maja do 30 września 4·18 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 12·30 po południu; od 7 maja do 31 maja 2·50 po południu.

do Janowa: codziennie od 1 maja do 30 września 10·25 przed południem, 3·05 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 1·35 po południu.

do Lubienia: w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 10 września 2·15 po południu.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasickich l. 5 drzwi nr. 67, w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 13 w południe.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

Najstarsze i najbardziej rozpowszechnione pismo illustrowane polskie.

Tygodnik Illustrowany wierny swojej półwiekowej przeszło tradycyi drukować będzie najnowsze utwory znakomitych pisarzów naszych, odzwierciadlając w ten sposób kwiat twórczości polskiej na niwie beletrystyki i poezyi. — Najstarsze illustrowane pismo jest placówką narodowego życia i narodowego czynu. — W szeregu artykułów wstępnych, politycznych, społecznych i ekonomicznych da obraz jak najpełniejszy potrzeb naszych, usiłowań, zmagań się z żywiołami szkodliwymi dla rozwoju polskiego bytu, wreszcie tego wszystkiego, co dotyczy spraw krajowych w najszerszym zakresie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1912 zamieści najnowszą powieść

Wł. St. REYMONTA: „Rok 1794“
(czasy Kościuszkowskie).

Bolesława PRUSA: „PRZEMIANY“

i cieszące się tak wielką poczytnością **Kroniki Tygodniowe.**

Utwory **Adama Krechowieckiego, Jana Kasprowicza, Maryi Konopnickiej** i **Elizy Orzeszkowej,**

Nowele **Zapolskiej, Tetmajera, Weyssenhoffa, Bartkiewicza, Rodziewiczówny, Zbierzchowskiego, Makuszyńskiego, Artura Schrödera** i w. i.

W szeregu artykułów wstępnych, studyów historycznych, prace pierwszorzędnych publicystów i literatów polskich prof. dr. **Szymona Askenazego, G. Daniłowskiego, A. Górskiego, Ig. Grabowskiego, T. Grużewskiego, Cz. Jankowskiego, B. Koskowskiego, A. Potockiego, A. Siedleckiego, Zygmunta Wasilewskiego.**

Konstantego Srokowskiego: „GRODY i MIASTA w GALICYI“.

Sylwety miast polskich: Lublin, Kalisz, Radom, Piotrków, Zamość, Tarnopol, Rzeszów, Tarnów, Stanisławów.

Kraków, Lwów, Poznań, Wilno. — Petersburg, Berlin, Wiedeń w barwnych obrazach i szkicach.

Najciekawsze zakątki Polski.

Obrazy życia współczesnego.

Teatr, Sztuki plastyczne, Piśmiennictwa obce mają w „TYGODNIKU“ swych stałych, najwybitniejszych referentów.

Z dziedziny ilustracyjnej: wszystko co się okazuje na wystawach polskich i zagranicznych.

Premia nadzwyczajna „Tygodnika Illustrowanego“:

„SYBIR, WIZYE PRZESZŁOŚCI“

(Serya II.)

Album Kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO

na tle życia wygnańców syberyjskich, — oraz

Ciekawe Powieści

12-cie tomów w ciągu roku zupełnie bezpłatnie. Każdy tom suto ilustrowany.

Komplety z lat 1910 i 1911 dla prenumeratorów „Tygodnika Illustrowanego“ **tylko** po K. 10·—, w oprawie po K. 16·—.

W r. 1912 **CIEKAWE POWIESCI** drukować będą:

Elizy Orzeszkowej „I pieśń niech zapłacze“; **Al. Dumasa** (ojca) „Sprzysiężeni“; **W. Karczewskiego** „W Wielgiem“; **Wincentego Rapackiego** „Hanza“; **Adama Krechowieckiego** „Szary Wilk“; **Wołodego Skiby** „Siedmioletnia wojna“; **Karola Dickensa** „Magazyn starożytności“; **Erckmana Chatriana** „Daniel Rock“; **Z. Kaczkowski** „Żydowscy“.

Prenumeratę przyjmują: Administracya Tygodnika Illustrowanego we Lwowie. **Pasaż Hausmana 9,**
oraz wszystkie księgarnie i biura dzienników.

We Lwowie:

kwartalnie	6·80 kor.	z oprawą książek	8·30 kor.
półrocznie	13·60 kor.	„ „	16·60 kor.
rocznie	27·20 kor.	„ „	33·20 kor.

W Galicyi z przesyłką pocztową:

kwartalnie	7·20 kor.	z oprawą książek	8·70 kor.
półrocznie	14·40 kor.	„ „	17·40 kor.
rocznie	28·80 kor.	„ „	34·80 kor.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff. Odpowiedzialny za Redakcyę we Lwowie: Artur Schröder

Przyjaciół naszego pisma prosimy uprzejmie o polecenie niniejszego prospektu.

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia

Ogłoszenie.

Rada zawiadowcza Browaru akcyjnego

w Tenczynku

na podstawie uchwały z dnia 27 lutego 1912 r. zwołuje

WALNE ZGROMADZENIE

odbyć się mające

w Krakowie, przy ul. Wiślnej l. 3 piętro II.

w dniu 27 marca 1912 o godzinie 4 po południu

z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej z czynności za czas od dnia 1 września 1910 r. do dnia 31 sierpnia 1911 r. i przedłożenie rachunków.
2. Sprawozdanie rewizorów.
3. Wybór dwóch rewizorów i zastępcy na jeden rok.
4. Wnioski.

Według §. 15 statutów każde 10 akcyi pierwszeństwa lub akcyi zakładowych nadaje akcyonaryuszowi prawo do jednego głosu na Walnem Zgromadzeniu.

Uprawnieni do głosowania akcyonaryusze, którzy chcą wziąć udział na Walnem Zgromadzeniu osobiście lub przez zastępców mają co najmniej na 4 dni przed Walnem Zgromadzeniem akcye swoje wraz z niezapadłymi kuponami złożyć do rąk członka Rady zawiadowczej WP. dr. Tadeusza Bednarskiego w Krakowie ul. Wiślna l. 3, gdzie wydane im zostanie poświadczenie złożenia akcyj uprawniające składającego do wzięcia udziału na Walnem Zgromadzeniu osobiście lub przez pełnomocnika.

Kraków, dnia 29 lutego 1912.

Rada zawiadowcza.

Redaktor i wydawca: Leon Chojecki w Warszawie.

Ogłoszenie.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków Towarzystwa wzaj. pom. urzędników Banku krajowego

odbędzie się w d. 16 marca 1912 r. w hali Banku krajowego we Lwowie, ul. Kościuszki 11 o godz. 6 po południu.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za r. 1911.
2. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej i wniosek na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za r. 1911.
3. Wnioski Rady nadzorczej w sprawie rozdziału czystego zysku za r. 1911.
4. Odczytanie sprawozdania sądowego lustratora z lustracyi odbytej w dniu 6 marca 1911.
5. Sprawozdanie Dyrekcyi z budowy domów dla Funduszu emerytalnego urzędników i sług Banku krajowego.
6. Wybór 3 członków Dyrekcyi i 3 zastępców.
7. Wybór 5 członków Rady nadzorczej i 2 następców.
8. Wnioski członków.

Za Radę nadzorczą:

Józef Padewski prezes. **Emil Krug** sekretarz

Ogłoszenie.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków

Galicyjskiego Banku Handlowego

Stowarzyszenia zarejestr. z ogran. poręką

we Lwowie

odbędzie się

w niedzielę, dnia 10 marca b. r. o godz. 10 przed południem

w sali posiedzeń Banku przy ul. Akademickiej l. 3, I. p.

z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie z czynności Banku za czas od otwarcia do dnia 31 grudnia 1911.
3. Bilans za rok 1911.
4. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej.
5. Absolutoryum dla Dyrekcyi z rachunków za rok 1911.
6. Wnioski Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku.
7. Zatwierdzenie w wyborze 2 członków Rady nadzorczej kooptowanych od ostatniego Walnego Zgromadzenia.
8. Wybór 2 nowych członków Rady w miejsce ustępujących po myśli § 25 statutów.
9. Wnioski Dyrekcyi.

W razie braku kompletu odbędzie się o godzinie 11 przed południem tego samego dnia drugie Walne Zgromadzenie, którego uchwały w myśl § 47 statutu będą prawomocne bez względu na ilość obecnych członków.

Sekretarz Rady Nadzorczej: **Dr. Franciszek Jaglarz** w. r.

Prezes Rady Nadzorczej: **Prof. Roman Dzieślewski** w. r.

Fabryka założona w r. 1789.

Anna Szydłowska

przedtem

Fryderyk Schubuth i Ska

Lwów, Rynek l. 45.

Jedyna krajowa fabryka świec woskowych

poleca:

Świece kościelne, ołtarzowe z wosku białego i żółtego, gładkie i ozdobnie malowane.
Wosk pszczelny żółty, wosk pszczelny blichowany dla PP. Dentystów i Aptekarzy.
Masa kauczukowa z domieszek czystego wosku w pięciu odcieniach, pudełko 2 kor.
Kwiaty batystowe do świec ręcznej roboty. — Kadzidło królewskie.
Cenniki na żądanie opłatnie.

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana Dąbrowskiego
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można
pocztą i przez korespondencyę.

Poszukuje się kupna

starych MEBLI mahoniowych

ale w dobrym stanie.
Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń
pasaż Hausmana 9, Lwów.



Do **Ameryki i Kanady** przeprawia najlepiej

LINIA KUNARD

we Lwowie, ul. Grodecka l. 99.

Cena przeprawy okrętem Tryest-New York III. kl. koron 200. Dzieci niżej lat 12 koron 110.
Uważajcie na Nr. 99.

Z Tryestu:
Saxonia 17 marca 1912.

Odjazd z **Fiumy:**
Pannonia 6 kwietnia 1912.
Ultonia 13 kwietnia 1912.

Z Liwerpoolu:
Lusitania: 30 marca, 27 kwietnia i 18 maja 1912.
Mauretania: 23 marca, 13 kwietnia, 11 maja i 1 czerwca 1912.

Najszybsze i najwspanialsze parowce świata!

Ogłoszenie.

Stowarzyszenie kobiet dla czuwania nocnego i grzebania zmarłych w Rzeszowie zostało rozwiązane.

Szymon Segelbaum.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

L. 27/I. ex 1912 (2497 3—3)

KONKURS.

W okręgu c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie są do obsadzenia następujące posady podurzędników i służby kolejowej:

I. 4 posady podurzędników przy służbie ruchu i służbie stacyjnej (Stationsmeister-Posten) z płacą roczną 1200 kor.

II. 164 posad dla sług a mianowicie:
- 2 posady ślusarzy sygnałowych z płacą roczną 1000 kor.
- 2 posady dozorców toru z płacą roczną 900 kor
- 7 posad strażników z płacą roczną 900 kor.
- 1 posada dozorcy magazynu w dziale przewozowym z płacą roczną 1000 kor.
- 2 posady dozorców stacyjnych z płacą roczną 900 kor.
- 1 posada spisywacza wozów z płacą roczną 900 kor.
- 1 posada lampisty z płacą roczną 900 kor.
- 1 posada przesuwacza wozów z płacą roczną 900 kor.
- 1 posada czyściciela wozów z płacą roczną 900 kor.
- 5 posad konduktorów z płacą roczną 900 kor.
- 64 posad kandydatów na maszynistów z płacą roczną 1000 kor.
- 64 posad palaczy maszynowych z płacą roczną 900 kor.
- 5 posad dozorców wozów z płacą roczną 1000 kor.
- 4 posad sług do obsługiwania pomp z płacą roczną 1000 kor.

Do wszystkich tych posad przywiązany jest dodatek na mieszkanie, którego wysokość zawisła od miejsca przeznaczenia służbowego, tudzież ubranie służbowe w naturze.

Posady te zastrzeżone są w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 dz. u. p. Nr. 60 dla wysłużonych podoficerów posiadających przepisany certyfikat.

Warunki przyjęcia:

Uzdolnienie fizyczne przez lekarza kolejowego stwierdzić się mające, tudzież znajomość języka polskiego i niemieckiego w mowie i piśmie.

Szczegółowe warunki ogłoszone są w odnośnych dziennikach konkursowych Ministerstwa wojny i obrony krajowej.

Podania należy wnosić do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie do 1 maja 1912.

Marya Białecka

kurs rysunku i malarstwa. Osobny kurs dziecinny. KALECZA 6. I. p.

Uczcie się na SAMOUCZKU REUSSNERA w domu, przed szk[illegible] w szkole i po szkole, bo **SAMOUCZEK** ten stał się już potrzebnym, pomocnym i użyteczn[illegible] dla każdego, bez różnicy wieku i zdolności umy[illegible]wych, kto tylko chce nauczyć się **sam bez pomocy nauczyciela** czytać, pisać i [illegible]zmawiać: po **niemiecku, francusku, angielsku, rosyjsku** i po **polsku** bard[illegible] łatwo, prędko i gruntownie, a przytem tanim kosztem. Albowiem, nie potrzebując płacić [illegible] naukę, oszczędza się znaczną sumę pieniędzy, a wydatek zrobiony na **Samouczek,** zwrac[illegible] się **z tysiącznym procentem** każdemu posiadaczowi tego podręcznika, który ma zatem wyższą wartość niż złoto. Każdy uczeń, z najsłabszem nawet uzdolnieniem umysłowem, pragnący się uczyć jednego z powyższych języków poza szkołą, albo przygotowywać się do egzaminu w szkole publicznej, lub do poprawienia sobie złych stopni podczas nauki szkolnej, a najczęściej jeszcze po ukończeniu tejże nauki w szkole, ucieka się o pomoc i ratunek do **Samouczka.** Szczególniej zaś, chcąc się nauczyć rozmawiać, lub czytać książki w obcym języku, trzeba rozpoczynać na nowo naukę praktyczno-konwersacyjną, przy pomocy **Samouczka.** Konwersacya bowiem stanowi kwintesencyę z nauki języków nowożytnych, a tej nie uczą ani w szkole, ani prywatnie z innych podręczników. — Około **600.000 zwolenników** metody nauczania **Reussnera** i **2.000** jego uczniów osobistych, dają rękojmię o nadzwyczajnej łatwości, praktyczności i użyteczności jego **Samouczków, istniejących od 1880 r.,** których ceny są stosunkowo nizkie, np.: hal. 16, 36, 72, 1·20, 2·40, 3·60, — — — **W Ameryce** są bardzo poszukiwane Samouczki Reussnera za cenę 2, 3 i 4 razy wyższą niż w Europie, bo trudno ich tam dostać. Główna sprzedaż w **Księgarni Polskiej,** ul. Akademicka 2 a, we Lwowie.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj
kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO
Lwów, pasaż Hausmana 9.

ZMIANA LOKALU

Składnica wód mineralnych

Krajowego Związku zdrojowisk i uzdrowisk

przeniesiona

na ulicę Romanowicza l. 9, parter.

ZMIANA LOKALU

„WĘDROWIEC“

Dwutygodnik, wychodzi każdego 5 i 20 w miesiącu.

Lwów — Kraków — Warszawa

pismo illustrowane, poświęcone turystyce i sportowi w kraju i zagranicą.

Redaguje Komitet.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT KŁOŚNIK JANUSZOWSKI, Lwów, ul. św. Zofii l. 40.
Redaktor działu turystycznego: ROMAN KORDYS, Lwów, ul. Lindego l. 10.

Wydawca:

St. SOKOŁOWSKI, właściciel biura podróży i kolejowego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Adres Wydawnictwa: Lwów, Pasaż Hausmana 9, Telefon 452.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: ADMINISTRACYA „WĘDROWCA“, Lwów, Pasaż Hausmana l. 9 oraz wszystkie księgarnie i Biura dzienników w kraju i zagranicą.

Na Królestwo i Cesarstwo skład główny: Księgarnia Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

Warunki prenumeraty:

	W Galicyi i Austr. Węgr. z przesyłką:	W Król. i Cesarstwie.	W Niemczech.	We Francyi.	W Ameryce.
Rocznie	Kor. 24·—	Rb. 12·—	Marek 24·—	Frk. 24·—	Dol. 12
Półrocznie	„ 12·—	„ 6·—	„ 12·—	„ 12·—	„ 6
Kwartalnie	„ 6·—	„ 3·—	„ 6·—	„ 6·—	„ 3
Zeszyt pojedynczy	„ 1·20	„ 0·60 kop.	„ 1·20	„ 1·20	„ 1/2

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12 — Telefon 527.